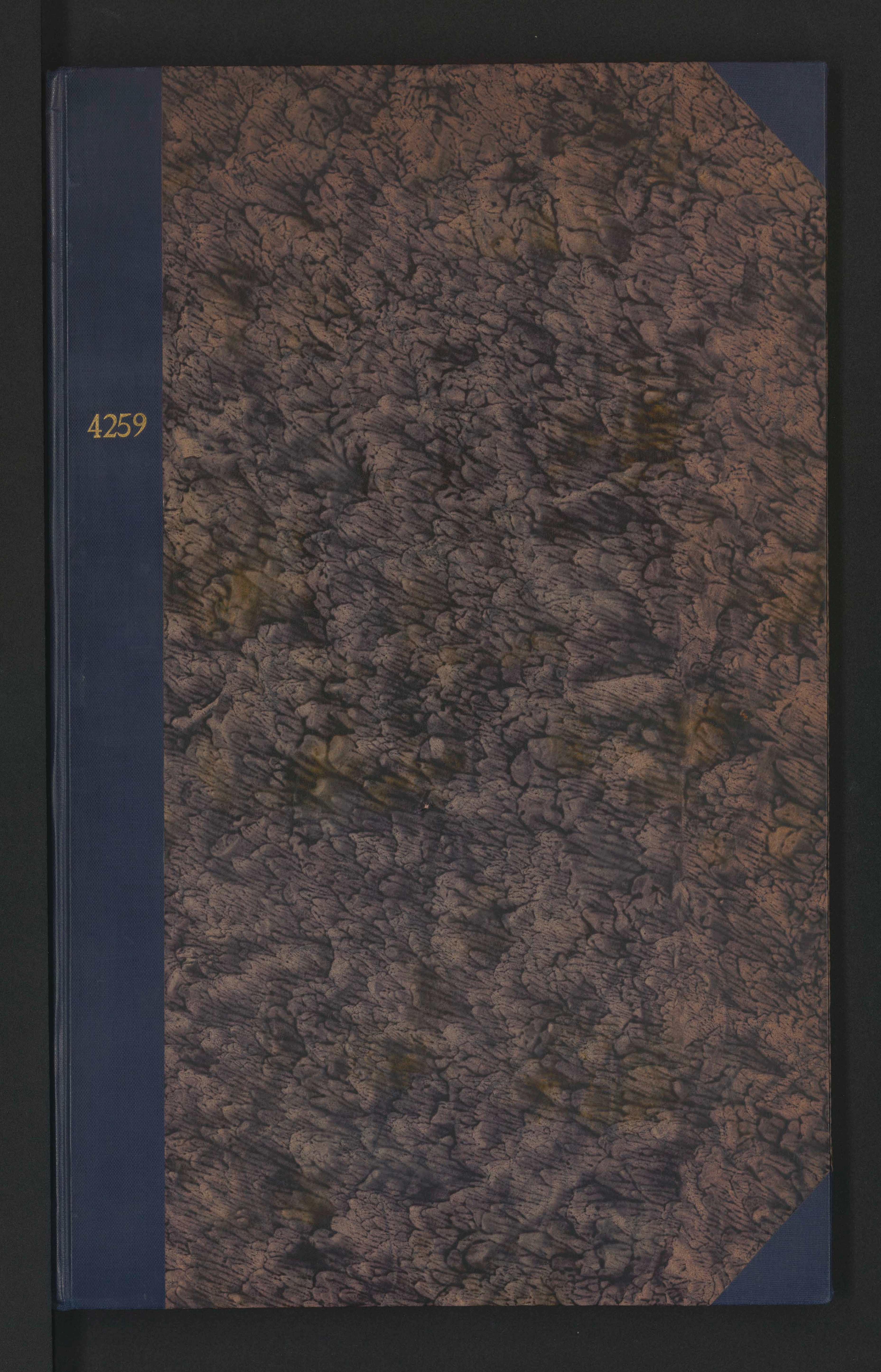
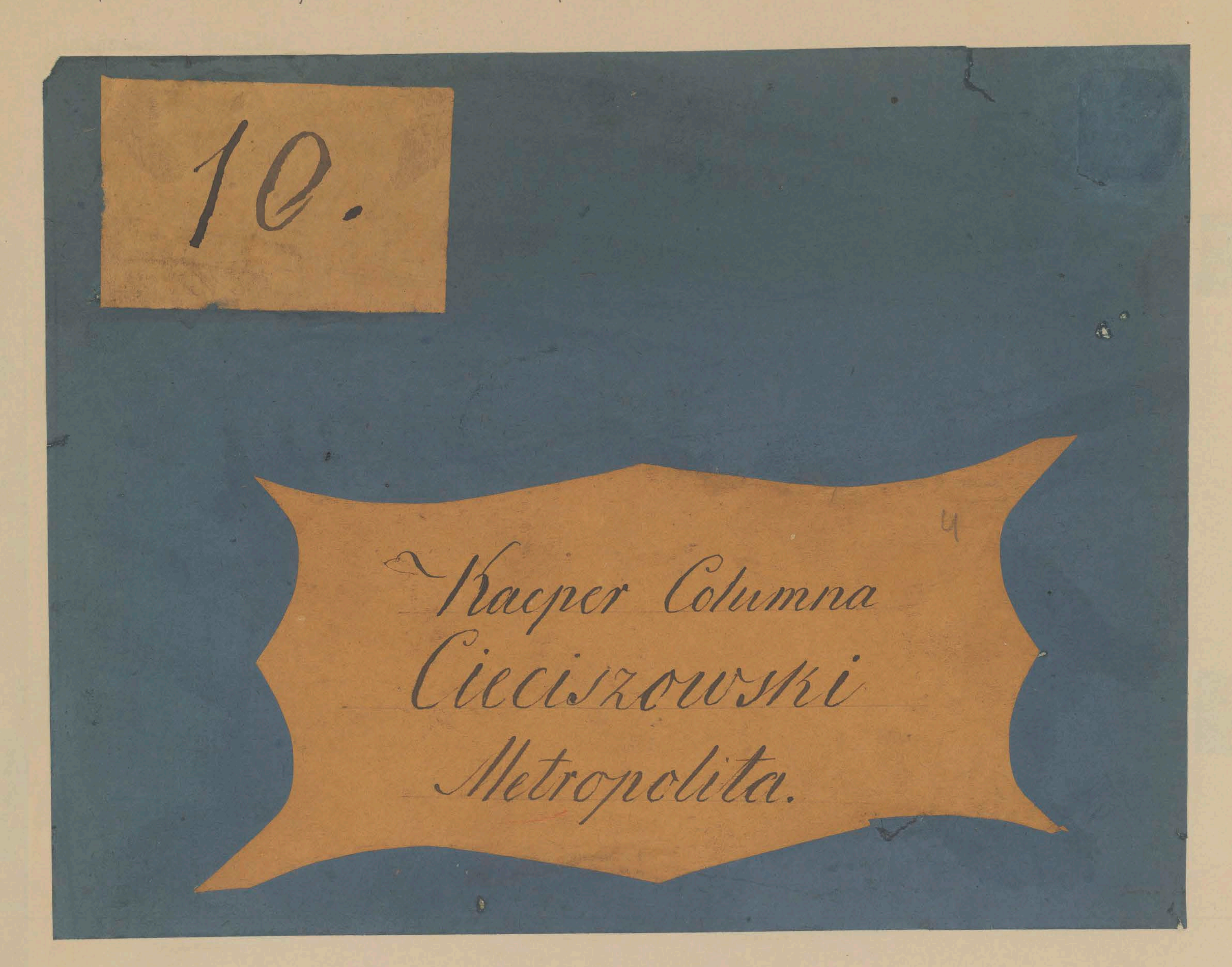
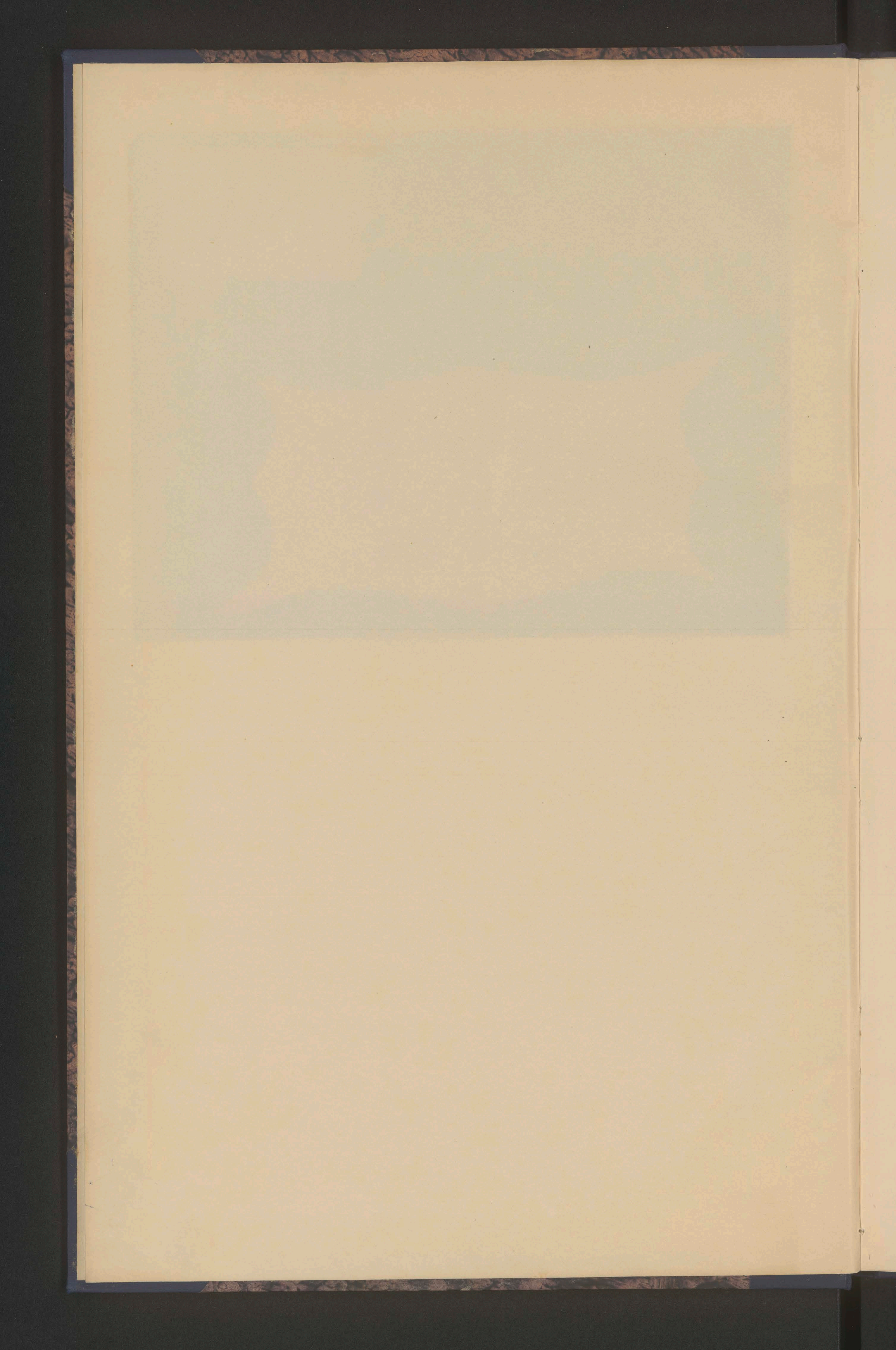

4259

Oprawiono w r. 1937. Wycinek, nalepiony tu poniżej, pochodzi z dawnej okładki tego rękopisu.





List Pasterski 10 Maj 1791

KASPER KAZIMIERZ
KOLUMNA
CIECISZOWSKI

z BOZEY Y STOLICY APOSTOLSKIEY ŁASKI BISKUP KIJOWSKI Y CZERNIECHOWSKI, ORDEROW ORŁA BIAŁEGO Y SWIĘTEGO STANISŁAWA KAWALER.

Całemu Duchowieńſtwu Swieckiemu i Zakonnemu, tndzież wſzyſtkim Wiernym Chryſtuſowym Dyecezyi Naſzey Kiiowſkiey zdrowie i Paſterſkie Błogoſławieńſtwo.

Doſzła iuż was pewnie Naymilsi w Chryſtuſie Bracia i wierni Pańſcy; głośna po Kraiu wiadomość, a a wydanym z woli Seymuiących Stanòw Uniwerſałem, urzędownie donieſiona, o przyśpieſzoney Uſtawie Rządowey na dniu trzecim, a na dniu piątym Maia, zezwoleniem tychże Stanòw ſtwierdzoney.

Wyiaśnił wam dokładnie wſpomniony Uniwerſał, wielkie i naglące powody, tak ważnego i pamiętnego w dzieiach naſzych zdarzenia; a światło i przezorność waſza, da wam poznać przyſzłe owoce, tey żądaney Uſtawy. Naſzego zaś Urzędu powinnością ieſt, zwrócić uwagę waſzą do tey dobroczynney i niewidomey ręki, ktòra nas prowadzi niedocieczonemi mądrości ſwoiey drogami, zalecić iak naygorętſze do Boga modły, ażeby raczył pobłogoſławić Królowi i Narodowi: ſtrzedz ſam i bronić potężnym ramieniem ſwoim, całości, ſpokoyności i beśpieczeńſtwa iego. Serca i umyſły naſze podnośmy do Boga, ſtaraymy ſię podobać Jemu, niemożna zaś podobać ſię Bogu bez Wiary.

Wiara zaś nie oboiętnym wyznaniem, lecz zgodnemi z iey świętą nauką i podaniem poſtępkami dowodzi ſię: uſiłuycie Bracia naymilsi ożywić w was tego ducha świętych, czyſtych i nieſkażonych ſtaropolſkich obyczaiów, któremi Przodkowie wasi, Fundatorowie tey wolney Rzeczypoſpolitey, dowodzili wierności ſwoiey ku Bogu, a wzaiem On czynił ich ſławnemi i potężnemi między Narody.

Pròżne ſą zabiegi i uſiłowania ludzkie, pròżne uſtawy i opiſy, ieżeli moc iakaś wyżſza nad wſzyſtkie Prawa i oſtrzeżenia, woli ludzkiey i do pełnienia dobrego nienakłoni, i od wſzelkiego złego, ſkutecznie nie wſtrzyma.

Znały tę prawdę Seymuiące Stany Rzeczypoſpolitey, gdy po dwakroć na teraźnieyſzym Seymie, i na czele tey Uſtawy, za grunt i fundament położyły Religią Swiętę Katolicką Rzymſką, ze wſzyſtkiemi iey prawami, przyznaiąc iey ſzanowny i ſtarożytny tytuł Panuiącey Narodowey; nie czczy zapewne, ani pròżny: ale dla przeświadczenia całego Narodu, że ona ieſt tym dzielnym ogniwem, ktòrym związki rządnego i ſzczęśliwego towarzyſtwa utrzymuią ſię.

Aby zaś nikczemnych, nawet i wyrodnych od targnienia ſię na iey świętość i doſtoyność, ſkutecznie zawściągnąć; taż Konſtytucya Kraiowa, ściągnęła kary apoſtazyi na tych, ktòrzyby z tey drogi żywota odbiegać chcieli, a do innego wyznania, niemaiącego wſpólnictwa z prawdziwym Kościołem Rzymſkim, nieſzczęśliwie przechodzić ważyli ſię.

Możemy bydź w prawdzie pewni naymilſze w Chryſtuſie Owieczki, że ſerce naſze nigdy taką goryczą przeięte nie będzie, aby który z was, wychowany na łonie Kościoła Swiętego, wziąwſzy w naypierwſzym dziedzictwie po Przodkach ſkarb Wiary świętey, przyſzedł kiedy do tey zbrodni i obłąkania, aby ſię iey otwarcie i widocznie zaparł. Nie lękamy ſię zaiſte apoſtazyi otwartey; ale ſprawiedliwie obawiać ſię należy tey, która pod okazem powierzchownego wyznania, przeciwnemi nauce Kościoła obyczaiami, rozſiewaniem zwodniczych błędnych maxym, pierwſze fundamenta prawey Religii nayżałośniey obala. Lękamy ſię tych, ktòrzy Ewangelią JEZUSA CHRYSTUSA, za naukę wprawdzie Jego wyznawać będą; ale iey podług powſzechnego Kościoła rozumienia, przyimować niechcą: więcey ufni błędnemu i podchlebnemu namiętnościom tłómaczeniu, niżeli wyrokom i decyzyi Kościoła, ktòremu ſamemu prawdę i nieomylność Zbawiciel naſz nayuroczyściey zaręczył. Lękamy ſię tych, ktòrzy uznaiąc na pozor, potrzebę Miniſtròw Religii, bez których ona oſtać ſię niemoże: uwłaczać będą ich charakterowi, zaprzeczać ich władzy, ochydzać i mierźić ich powołanie, uymować ſpoſoby ſtania ſię użytecznemi Oyczyźnie i Kościołowi. Zgoła lękamy ſię tych wſzyſtkich w owczą ſkórę przybranych wilków drapieżnych, których w początkach Chrześciańſtwa, wytknął i przepowiedział Nauczyciel Narodów; acz oni za nowych oświecicielów świata udawać ſię ſłabym i niedołężnym umyſłom, bezczelnie uſiłuią: *Powſtaną między wami mędrkowie nadęci, prawdy i światła nieprzyiaciele, namiętności i ciała niewolnicy... Strzeżcie ſię, aby was nie zwiedli.*

Nieday Boże, aby między wami naymilſze w Chryſtuſie Owieczki, ten nikczemny i wyrodny potwór, znalazł kiedy ſwoie mieſzkanie. Ani tym celem o nim wſpominamy, abyśmy o waſzey zagruntowaney wierze i pobożności powątpiwać mieli; oſtrzegamy was tylko ſłowy Pawła Swiętego: *Non ut confundam vos, hæc ſcribo sed ut Filios chariſsimos moneo.* O! iak ſobie życzemy, abyśmy ſię w obec z wami napawać mogli tą ſłodką pociechą, iż rozznieſiona tak ſzeroko przez wodzów irreligii, powabna rozwiozłości powſzechney trucizna, niemogła ſkazić waſzey przezorności, ſtatku i ugruntowaney przykładem Przodków pobożności!

Ale gdy taż ſama troſkliwość o dobro Religii, zatrzymuie nas w tym mieyſcu Obrad Narodowych, abyśmy nic nie mieli ſobie do wyrzucenia, iż żadney okazyi i pory nieopuściliśmy, przekładania uwag naſzych i proźb, Zgromadzonym Rzeczypoſpolitey Stanom: cokolwiek z dobrem Religii, nieoddzielnym od dobra Oyczyzny bydź ſądziliśmy: uſpokóycie naymilsi w Chryſtuſie Bracia, winną z urzędu naſzego troſkliwość, z ktòrey ściſły Bogu zdać mamy rachunek: uſpokóycie waſzą ſtatecznością, wytrwaniem w dobrym, i podwòionym w dwóynaſòb uſiłowaniem, życia Chrześciańſkiego. Zaklinamy was na to wſzyſtko, co może bydź nayświętſzym, dochowuycie nieſkażoną wiarę w ſercach i obyczaiach waſzych: Oycowie i Matki, wychòwuycie dziatki w boiaźni Bożey; i naprowadzaycie domowników, ſług i włościan waſzych na drogę zbawienia: oddalaycie od nich wſżelkie okazye zgorſzenia i zepſucia; wrażaycie im przykładem waſzym, uſzanowanie Religii, wierne wykonanie iey prawideł, przychylność i miłość ku Paſterzom i Kapłanom: oddaycie im publiczne świadectwo uſług wam czynionych; a zważaiąc tak obſzerną rozległość Dyecezyi naſzey, i tak ſzczupłą garſtkę Pracowników w Winnicy Pańſkiey; niedopuśccie, aby na tym prawowiernych Polaków zamożnym ſiedliſku, więcey za czaſem było przytułków obcych wyznań i obrządków: niżeli Przybytków prawdziwey i Panuiącey Religii. Daycie poznać iaſno przykładnym życiem i gorliwością waſzą, tak tym, którzy iuż ſą między wami, iak i owym, których powab ſwobód i wolności, do granic naſzych ſprowadzi, Wiary naſzey świętość, pewność, nieomylność i powagę; i że ona panuiąc w ſercach i obyczaiach waſzych, iednocząc was ſłodkim węzłem Bratgrſtwa w Kościele Chryſtuſowym, którym ieſt ieden Rzymſki Apoſtolſki, pod iedną naywyżſzą Głową iego: ſtała ſię prawdziwą zaſadą prawego Rządu waſzego, i pewną rękoymią dalſzego wzroſtu, potęgi i ſławy Narodowey.

A iako utrzymuiąc ſię mężnie i ſtale w iedności Kościoła, ieſt być prawdziwie Prawowiernym Chrześcianinem; tak znowu trzymaiąc ſię razem z dobrym i wylanym dla Narodu Królem, w iedności Obywatelſtwa, ieſt bydź prawdziwie Obywatelem i Polakiem.

Czas iuż, aby ta ſmutna z oczu ſpadła zaſłona; która oddzielaiąc Oyca od dzieci, członki od Głowy, Maieſtat Narodu od ſławy Narodu, w tyle przepaści pogrążyła Oyczyznę naſzą. Lepiey i dokładniey dowodzą tey prawdy, żałośne i okropne doświadczenia, na ktòre patrzaliście ſami, znoſiliście ie w upokorzeniu, i ſmutnym loſem doświadczyliście wyroku Religii, że *Regnum in ſe diviſum deſolabitur.*

A ieżeli ſzcześliwe to haſło, Krol z Narodem, i Naród z Królem: ieżeli ieden moment wſpólnego zaufania i zgody, mògł założyć węgielny kamień, tylo wiekami oczekiwaney, a od was godni Woiewództwa Obywatele żądaney, i w Inſtrukcyach Poſłom Waſzym na Seym poleconey, poprawy Rządu i Prawa Politycznego; czegoż niedokażą, uſilne trudy i ſtarania, tego naylepſzego Króla i Obywatela, ſkoro w nim wſzyſcy ufność naszą położemy, a iednocząc wſpòlnie ſerca i umyſły, do dalſzego ratunku Oyczyzny, póydziemy drogą męſtwa, ſtatku i iednomyślności.

Jednoczmy ſię wſzyſcy nie przełamanym iedności Obywatelſkiey związkiem miłości Oyczyzny, miłości między nami wspòlney, z wiecznym zapomnieniem wſzelkich między nami niechęci i nie ukontentowania.

Mówiemy do was naymilsi w Chryſtuſie Bracia i Wierni Pańſcy, ſłowy i duchem Doktora Narodòw: *Si qua ergó conſolatio in Chriſto, si quod ſolatium charitatis, si qua ſocietas ſpiritûs, si quæ viſcera miſerationis; implete gaudium meum, ut idem ſapiatis, eandem charitatem habentes, unanimes, idipſum ſentientes, nihil per contentionem, neque per inanem gloriam, ſed in humilitate ſuperiores ſibi invicem arbitrantes; non quæ ſua ſunt, ſinguli conſiderantes, ſed ea quæ aliorum.*

Weſprzyi tylko o wielki Boże! ſiły i zdrowie tego Oyca Oyczyzny; a nadgradzaiąc w nim uſzanowanie i przywiązanie do świętey Twoiey Religii, iako w Prawowiernym Królu, i który to publicznie przy ſtanowieniu Praw Kardynalnych, z wylaniem łez i z zbudowaniem wſzyſtkich, oświadczył w Stanach, męſtwo i cierpliwość prawdziwie Chrześciańſką, łaſkawość i dobroć nieporównaną; pozwòl dokonać tey chwały, trudom Jego przynależney: wſkrześcy ſławy i imienia wolnych Polakow,

Przeciągniy Naywyżſzy Panie, drogie dni dla Narodu, Nayiaśnieyſzego STANISŁAWA AUGUSTA Kròla naszego; udziel daru, światła i mądrości Seymuiącym Stanom, a w mężnym ich przedſięwzięciu ubeśpieczenia wolności i ſwobòd Narodowych, ocalenia granic Kraiowych, tak racz kierowść ich krokami, żeby nigdy zboczyć nie mogli z drogi Tobie upodobaney, z drogi ſprawiedliwości, a zatym i gruntownego ſzczęścia Oyczyzny.

Tym końcem Naymilsi w Chryſtuſie Bracia, ponawiamy dawnieyſze naſze zalecenia publicznych Modlitw i Supplikacyi, po wſzyſtkich Kościołach Paraſialnych i Zakonnych, z przydaniem na końcu śpiewania cum expoſitione Sſsmi: *Salvum fac Populum tuum Domine &c.* Antyfony, *Fiant Domine oculi tui intendentes ſuper Regem Noſtrum, ſuper Regnum iſtud, & ſuper Proceres Regni iſtius &c.*

Zadoſyć czyniąc żądaniu Stanów, dzień oſmy Maia Uroczyſty Swiętego Staniſława Biſkupa i Męczennika, iako Patrona Kròleſtwa, Króla, i ſzczególnieyſzego Obrońcy Praw Religii i Kościoła, nayuroczyſtſzym, obrządkiem po wſzyſtkich Diecezyi naſzey Kościołach, obchodzony w każdym Roku mieć chcemy z przydaniem we Mſzy Modlitw za Kròla Jmci, za pomyślność Narodową, za Kościòł Swięty, i ſtoſowne do takowego Dnia Nauki mieć zalecamy.

Aby zaś Liſt ten Naſz, wſzyſtkich wiadomości doſzedł, przedrukować go, po wſzyſtkich Kościołach przez trzy naſtępuiące Niedzielę ludowi ogłaſzać, i na drzwiach Kościelnych poprzybiiać zalecamy.

Dan w Warſzawie Dnia 10. Mieſiąca Maia Roku 1791.

KASPER BISKUP
mppr.

(L.S.)

551.
118

Datum in Collegio Vicariorum Eccliæ Cathedralis et Parochialis Varsaviensis S. Joannis Bptæ Anno Dni 1801. Die 8va Junij

Infra scriptus requisitus de extradendo authentico testimonio Legitimi Ortus et Baptismi in tenore Exprimendæ Personæ illud ex Libris Metrices Baptizatorum ad Eandem Eccliam asservatis ut sequitur extraxi —

Anno Dni Millesimo Septingentesimo Septuagesimo Sexto Die trigesima Mensis Novembris Ego Antonius Pogrodzki Vicarius Varsavien habita licentia Verbali ab Jllrimo Officio baptizavi domi sollemniter Jnfantem nomine Annam Catharinam Barbaram filiam Jllrium Magnificor Dnor Adami Columna Cieciszowski Tribuni Terre Livensis et Mariæ Theresiæ de Le Shoevell Legitimorum Conjugum. Patrini fuere Mfica Dna Constantia de Jauch Le Lochteffel et Jllrimus Dnus Gaspar Cieciszowski Episcopus Coadjutor Kijovien

Jn quorum fidem has testimoniales litteras manu propria subscribo et Sigillum Collegij Nostri Vicarialis appono Anno et die quibus supra

Antonius Rother Vicarij Eccl: Cathedr: et Paroch: Vars: S. Joan: Collegij Procurator mpp

Testimonium
Legitimi Ortus et Baptismi
Annae de Cieciszewskie
Extractum
Die 8va Junii Anno 1801

170
401
109

x

2 5

Z powagą y zgodną Wolą Jaśnie Wielmożnego JmćPana Michała na Szczytnie Suffczyńskiego Kasztelana Czerskiego Jaśnie Wielmożnego JmćPana Hrabi na Krasnym Krasinskiego Podkomorzego Rożańskiego Opinogurskiego Starosty Wielmożnego JmćPana Antoniego Pieciborowskiego Stolnika Nowogrodzkiego dzieie się ninieysze pomiarkowanie czyli Dział Wieczysty między Wielmożnemi JchMościPany Ignacym y Adamem Pieciborowskiemi Podczaszycami Liwskiemi, tudzież JmćXiędzem Kasprem Pieciborowskim Swieckim Xiędzem Bracią między sobą Rodzonemi niegdy Wielmożnych JchMościPaństwa Dominika Pieciborowskiego Podczaszego Liwskiego y Maryanny z Suffczyńskich Małżonkow Synami, ktorzy widząc y dostatecznie wiedząc iż zgodą małe utrzymuią się rzeczy, niezgodą zaś choćiaż Nayweksze impertancyi do ostatniey przychodzą zguby, oraz dla uniknienia między sobą niechęci każdy swoiey własnośći wiedzieć nie wątpliwą mieć, y oney in melius ulepszać usiłuiąc, przez coby y wdalszym ich szczęśliwie ciemniu w zgodzie y miłości Braterskiey interrupte et intaminate Osierocieni po Naykochańszych Rodzicach swoich żałować w nienadzieiznych mogli Sercach Braterskich, aby unum velle et unum sentire in Sriade było, tak się Substancyą Oyczystą y Macierzystą tudzież ruchomościami wszelkiemi po Rodzicach swoich

pozostatemi miarkuię ydziele

Nayprzod Jmć. Xiądz Kasper Ciecisżowski do ktorego w Podziale pier=
wsza należy Szkoda maiąc dla siebie z Nayuyższey Boga Opa=
trznosci Stan Swięty Duchowny obrany y unim zostaiąc, na
pierwszy podziat czyli Schedę obiera sobie miłosci Braterską da=
iąc z siebie dowod y przykład, aby non fito amore sed reipsa
stateczna między Braciaą była filadelfia; Że zas nie ma ieszcze
dla siebie żadnego beneficium, z ktorego by uczciwą mogł mieć
Sufficiencyą, więc tam ex Paternis quam et Maternis Bonis
Summą Dwudziestu Tysięcy Złotych Polskich kontentuie się,
ktorey takową czyni dyspozycyą. Jedne Dziesięć Tysięcy Złotych
Polskich u W. Jmć Pana Ignacego Ciecisżowskiego Brata
Naystarszego; Drugie Dziesięć Tysięcy Złotych Polskich u
Jmć Pana Adama Ciecisżowskiego Brata Sredniego, od ktorych
Prowizyą po Osim od Sta mieć płaconą sobie punktualnie y
nie zawodnie wymawia. In quantum by zaś dla dalszey w tym
stanie promocyi podniesienia Summy pretendowat, tedy Jch
mosci Braci a offerunt nie tylko ad requisitionem Summę wyżey
rzeczoną oddai, ale też secundum posse wszystkie swoie starania
łożyć dla promocyi kochanego Brata swego. Za Mobilia zaś
wszystkie Jmć Xiądz Kasper Ciecisżowski bierze zegarek srebr=
ny złoty, Kolaskę pokrytą y Koni parę z Szorami, ktore Jmć Pan
Ignacy pro opportunitate temporis oddai przyrzeka.

Biorąc się do drugiey Schedy W. Jmć Pan Adam Ciecisżowski ponie=

wasz

waż nie życzy sobie Podziału Dobr Ozorowa a Czerniejowa. Ktu
dzia y Osinskich z Łąkami na Chosztakt w Ziemi Liwskiey,
a zaś placu połowę na Ulaskie nad Urstą na Sprechlerz w Zie
mi Czerskiey Woiewodztwie Mazowieckim sytuowanych, zgo
dził się y umowił za Części swoie z Jmć Panem Ignacym Bra
tem swoim starszym, tudzież y za Walisko (ktore Jus quae
stionatum stałoby w Ziemi Czerskiey Powiecie Garwolinskim
a Woiewodztwie Mazowieckim cum omnibus pertinentijs :/
wszystkiego odstępuiąc za Summę Sześćdziesiąt Tysięcy Zło=
tych Polskich, do ktorey Kąty y Narty w Woiewodztwie Kuja=
wskim Powiecie Kowalskim Jmć Panu Hubertowi inwolwowa
ne, (ktore dla mniey ważnych Tranzakcyi Manifest przez
Jmć Pana Ignacego nastąpił, assumendo na siebie tych Dobr
Windykowanie bierze pro additamento do Summy wyżey rze
czoney za stawnych Części Jmć Pana Adama postanowioney, kto
ra takowym ma bydz przez Jmć Pana Ignacego Jmć Panu Ada
mowi wypłacona sposobem: Na ten Swięty Jan to iest Roku tera
znieyszego 1763 Summę Trzydzieści Tysięcy Złotych Polskich,
na przyszły zaś Swięty Jan Summę takowąż Trzydzieści Tysię
cy Złotych Polskich to iest w Roku 1764 Zapłacić currenti pro
tunc in Regno moneta przyrzeka, aby Summa parata według
tey umowy przez Jmć Pana Ignacego Zapłacona zupełnie Sześć
dziesiąt Tysięcy Złotych Polskich wynosiła, do ktorey cało się
wyżey namieniło, iż herze proprietatem et vindicationem Dobr
Kątow y Nartow więc z tychże Dobr pro velle suo czyli to przy
 w Grodzie tuteyszym Warszawskim

dziedzictwie utrzymać się zechce, czyli też takowym kontentować addytamentem, ex utroque tedy Summę Dziesięć Tysięcy Złotych Polskich Jmć Xiędza Kaspra na siebie przyjmuie, y ow... że całości ostrzegać się zastrzeże Mobiliow tak że Srebra, które są specifikowane Regestrem iako ymobilium Fundi, niechce ... wnich uszczerbku czynić Jmć Panu Ignacemu, kontentuie się rzędem który dawniey taxowany Trzy Tysiące Złotych Polskich kulbaką oprawną propriè pewnie Jmć Pana Ignacego sporządzoną, Kolaską Lutherytą, końmi cztérema Walonis – Cenionych Złotych Sześćdziesiąt, szorami sześcią, Mosięż... znemi, co z wszystko ad requisitionem Jmć Pana Adama po zawarciu niniey szey komplanacyi iak nayprędzey odda Jmć Pan Ignacy deklaruie.

Po uczynioney zaś takowey między sobą ugodzie idzie Jmć Pan Ignacy Prawo Naystarsze de Dobr Ozonwa cum attinentiis oraz cum Jure quaesito do Dobr Walisk ktore Jchmościom Panom Kembickim intontowany przez których przerzeczonych Dobr Jmć Xiędzu Kasprowi od Dziesiątka Tysięcy Złotych Polskich Prowizyę dawać, lub Summę wyliczyć obowiązuie się Jmć Panu Adamowi Summę Sześćdziesiąt Tysięcy Złotych Polskich według naznaczonych Terminow wypłacić niezawodnie, ... prócz tego przyimuie na siebie onera: Jako to: Jchmościom Xięży Karmelitom do Gołoskiey woli Summę Trzy Tysiące Złotych Polskich przez Swiętey pamięci JW. Adama Lecisz...skiego Kasztelana Liwskiego Dziada zapisaną Jchmościom Pannom Dominikankom de Góry Summę Cztery Tysiące Złotych Polskich przez s.p. WJmć Pana Dominika Lecis...skiego Ojca

...wego

swego zaciągniona, Kościołowi Cmiszyńskiemu Summę Dwa
Tysiące Złotych Polskich przez s.p. W. Imć Panią Maryannę
z Jaskszyńskich Pęcisławską Matkę swoią pożyczona, Imści
Xiędzu Sieniczkiemu Proboszczowi Wodzyńskiemu Summę Trzy
Tysiące Złotych Polskich także przez s.p. Matkę Skryptem asse-
kurowaną, Jchmości Xięży Maryanom Skurzeckim Summę
Dwa Tysiące Pięćset Złotych Polskich, także przez s.p. Matkę za
Skryptem, Imć Panu Andrzejowi Radzikowskiemu Złotych Pol-
skich Osimset za Skryptem, Jchmości Xięży Karmelitom do Puto-
wskiey Woli Czerwonych Złotych Dwadzieścia Pięć co uczyni
Złotych Polskich Czterysta Pięćdziesiąt na Ołtarz przez s.p.
Matkę deklarowane. Jako też pretensye tegoż Imć Pana Igna-
cego Pęcisław[skiego] wynoszące do teraźnieyszego czasu Sum-
mę Dziesięć [Tysię]cy Złotych Polskich na co wszystkie Imć Pan
Adam y Imć [illegible] Kasper podniesioną przez Imć Pana Igna-
cego Summę od Jchmości Panów Boskich Jedenaście Tysięcy Pięć-
set Złotych Polskich Imć Panu Ignacemu przyłączaią. Które to
wszystkie wspomnione długi Imć Pan Ignacy przyimie oraz wypłaci
Obligatur. A że w Dobrach Ożarowie szkoda Boska, do tknęła upad-
kiem dobytku tak Dworskiego iako y Chłopskiego na które nic nie
bierze Imć Pan Ignacy więc iako swoim własnym zatem gdy dla y o-
nych zapomogi powinien bez referencyi do Braci w do pretensyi grun-
towych y depertatow Jego w teraźnieyszą nie chodzi ugodę, y w kompu-
wyżey specyfikowanych Summach. Że zaś Imć Pan Ignacy in Anno
175[?] Inc. po zmarłey s.p. Matce swoiey a Septembri ad Festum Nativ-
S. Joannis Baptistae ad fideles manus Dobra trzymał y użył

Pan

hę percepte iako też expensę regestrem specifikowaną podać, po tym zaś ab Anno 1760 inclusive do teraznieyszego Roku biorąca się na Swięty Jan in Anno presenti 1763tio Kontraktem Arendownym uwagi tak z pierwszego iako też y z tenuty Arendowney, czyli Prowentow z Dobr trzymanych Jmć Pan Adam y Jmć Xiądz Kasper zupełnie y istotnie wtym uspokoieni będąc Jmć Pana Ignacego nimiey się kwitują Pan zaliczą. Takowe tedy do Podziału uczyniwszy między sobą pomiarkowanie Jchmość Bracia młodsi do zostszy ad competentiam Annexum Jmć Pan Adam y Jmć Xiądz Kasper vigore tey komplanacyi Donacyą rzeczonych Dobr Ożomla cum attinentijs et omnibus pertinentijs in forma Juris Jmć Panu Ignacemu w Grodzie Lwowskim lub Warszawskim zeznać przyobiecuią y obliguią się niemniey Jmć Pan Adam przy oddaniu w No[...] [...]nych Terminach [...]my za szacunek Scheduły swoiey [...]nawioney z niey [...] [...]ewać powinien będzie. Też Jmć Pan Ignacy Jmć Panu Ad[...] Donacyą Dobr Kątow y Nartow uczynić y papiery do nich [...]ce regulujące oddać powinien. Jeżeliby zaś po tey zawartey [...]dzie czyli pomiarkowaniu Działowym iaki [...] sukcessya spadła, lub też wynależie nie iakowego sprawiedl[...] [...]ssu mogło zysk pokazać, to wszystko do Jchmościow trzech Braci należeć ma, y tym znowu pomiarkować się między sobą powinni będą. E converso zaś inquantum by iakowy ab antiquo utaiony pokazał się dług na tych Dobrach cum attinentijs, tedy to regulariter do Jchmości PP. Ignacego y Adama Ciecierskich, a zaś Jmć Xiądz Kasper nic do tego spectare nie ma; że zaś dawniey intenowany był Process à Succesoribus Lenczewiani pro mobilibus, w czym nastąpił Dekret Krawski aby per iuramento unius ex Consuccessoribus zapłacona była Summa trzy Tysiące złotych [...] co że do tych czas non effectuatur

Verte

więc ieżeliby iakie z których tey sprawy miało nastąpić wzruszenie, tedy ia także Jchmości Panów Ignacego y Adama afficere ma nen involvendo Jmę Xiędza Kaspra. Ktemu tedy ugodę y pomiarkowanie moc y naturę wiecznego Podziału maiącę z Braćmi własnemi pod poważną Medyacyą stwierdzaiąc przy potwierdzeniu pieczęci swoich, którą w Grodzie tuteyszym Warszawskim roborowai czynić deklaruię. Inquantum by zaś temu postanowieniu z którey kolwiek strony zadosyć się niestało, Vadium dziesięć Tysięcy Złotych Polskich in Casu Contraventionis zapłacić daią. Forum Grodu lub Ziemstwa Czerskiego albo Trybunału Piotrkowskiego do odpowiadania Naznaczaiąc sobie. Datt w Warszawie d. 2da Marty A. Dni 1763tio.

Ignacy Cieciszowski mp. Adam Cieciszowski mp. X. Kasper Cieciszow[ski] mp.

Michał Cieciszewski Kasztellan Czerski, Wielmożnych Cieciszewskich wszystkich Trzech Dzieci wyrażonych Braci uproszony y sercem sprzyiaiący Przyiaciel mp.

Michał Krasinski Podkomorzy Rozanski Stuu Opinny Regimentu Znaku Pancernego Jako uproszony Przyiaciel.

Antoni Kolumna Cieciszowski Stolnik Nowogrodzki wszystkich Trzech Zwyż wyrażonych Braci uproszony y sercem sprzyiaiący Przyiaciel mp.

Actis praesen Castren Capitanealibus Varsaviensi
bus Sabbatho ante Dominicam Oculi Quadrlem proxima
Anno Dni 1763tio.
Praesens Transactio seu Divisio Bonorum inter Illu
et Perillrem Rndum Liwiszewskie Fratres inter se ger
manos confecta, per eosdem est roborata et approbata
in cujus Fidem me subscribo

P. Puchała

Hujusce Divisionis in Castro Liveni Sabbatho post Dnicam Cantate
pximo Anno Domini 1764. Intercessit oblata in cujus rei fidem me
Subscribo D. Pojski BCetSL

Dział między WW.
Ignacym Adamem y WJ.
Kasprem Liwiszewskiemi

1763o.

498
112.

4 9 4

Actum in Curia Regia Varsaviensi, Feriâ Sextâ post Festum Sancti Francisci Confessoris proximâ, Annô Domini, millesimô, Septingentesimô, Sexagesimô, Quintô.

Coram officio Actisq praesentibus Castr. Capitl. Vars. personaliter comparentes Magnificus Adamus Ciecierzewski Thesaurarius Terrae Livensis et Perillustris Reverendissimus Gaspar Kolumna Ciecierzewski Canonicus Cathedralis Lovicien. Sani mentibus Corporibusq existentes Jurisdictione Sua quavis propria omissa et praesenti incorporatione facta palam ac liberè Recognoverunt. Quia Ipsi Magnifico Ignatio Ciecierzewski Venatori Terrae et Vice Capitaneo Livens. Fratri Suo Germano Ipsiusq Legitimis Successoribus jam exnunc et defacto de Juribus Suis Super Bonis Waliska Zglechow et Lasomin in Palatinatu Masoviae Terra Czernensi Con-

consisten.

Consistentibus sese extendentibus ob praestitam plenariam et sufficientem satisfactionem cedunt et condescendunt omne et integrum Jus suum super Bonis praemissis Waliska Zytechow et Lasomin sese extendens cum parata praemissorum Bonorum possessione nihil sibi Recognoscentibus quidquam Juris Tituli praetextus aut cujusvis praetensionis reservando seu modo quovis excipiendo in personam attedicti Ipsi Cessionarij seu Transferunt et Transmittunt plenarie et de integro, Evictionem Gnalem Cavent et Inscribunt Intromissionem in praetacta Bona praesens Cessa per Inlem Regni Gnalem quemvis et nobiles Duos quosvis faciliis pro Tempore Conducendos officiose acceptandam libere dant et de facto admittunt. Hisce suis Personalibus Recognitionibus ac praemissa mediantibus.

Luchata

Lt. Modzelewski

Illustris Cieciszewski
Thesaurarius Terrae
Livensis et Perillustris
Reverendissimus Cieciszewski
Canonicus Cathedralis
Livensis ipso Cieci-
szewski Senatori Terrae
et Vice Capitaneo Livensi
Fratri Suo Germano de
Juribus Suis

Cedunt
1765to
in Curia Regia Vars.

ccc

Kasper Kazimierz Kolumna Cieciszowski z Bożey i Stolicy Apostolskiey łaski Biskup Kijowski i Czerniechowski Kawaler Orderu S. Stanisława.

Wszem w obec i każdemu z osobna komu o tym wiedzieć należy lub będzie należało, wiadomo czynię, iako uczciwy Woyciech Sobolewski ogrodnik przychodni wolny człowiek, oświadczył mi że w wsi mojey dziedziczney Stawno zwaney w Powiecie Radomskim, Województwie Sandomirskim sytuowaney, chce własnym kosztem zupełnie się zabudować, i zarosłe lasem grunta na orne pola dobywać, z którego to zabudowania się i gruntów, obowiązał się mnie i moim Krwi następcom tenże Woyciech Sobolewski oddawać i odwozić własnym sprzężaiem do stodół Dworskich Stawińskich czwarty snop wszelkiego zboża i produktu ziemi, które będzie miał na swoim gruncie polem czyli ogrodem lub łąką nazwanym; iakoto, żyta, pszenicy, jęczmienia, orkiszu, owsa, prosa, tatarki, rzepaku, anyżu, lnu, konopi, grochu, soczewicy i czwartą część siana, wyjąwszy zupełnie warzywa i ogrodowiny, które dla siebie zbierze. W ten czwarty snop rachuie się już i dziesięcina wytyczna do Dworu należąca. Powtóre, opłacać wszystkie podatki publiczne w proporcyi gruntu iaki będzie miał. Potrzecie, do reparacyi dróg publicznych w całym roku dwa dni postępnie robocizny bez zapłaty. Poczwarte, cztery fur suchych i rąbanych drew na rok na potrzeby Dworską przywieść z lasu zimową drogą obowiązuie się. Popiąte, trunków znikąd brać ani ich w domu swoim robić nie będzie się ważył, pod strofem zapłacenia ich we dwoynasób; a ieżeliby nie był w tym stanie, pod karą cielesną i konfiskatą trunku zrobionego lub kupionego. Poszóste, będzie mnie i następcom moim wiernym, względem dobrego rządu we wsi posłusznym, za wszelkie przestępstwa i przewinienia sądowi i ukaraniu Dworskiemu podległym. — Ja przestaiąc na obowiązkach wyżey wyrażonych dobrowolnie od uczciwego Woyciecha Sobolewskiego oświadczonych i przyjętych, uważaiąc oraz obszerność wsi Stawna, a małą liczbę osiadłych w niey ludzi i chcąc iaknaydaley zachęcić pracowite osoby do gospodarstwa i dobywania gruntów przychyliłem się z chęcią do prośby iego, i onemu grunt wymierzyć kazałem szeroki łokci siedemdziesiąt pięć, na długości zaś ile się dawne zarośle rozciągaią, nie nietykaiąc lasu czarnego, i odtąd ten grunt zwany będzie Sobolewski. Trzy pierwsze lata wolności od wszelkiey daniny zostawuie się Woyciechowi Sobolewskiemu, tak że dopiero z czwartego zbioru czwarty snop do Dworu odwozić będzie, i czwartą część siana. Grunt ten leży teraz między gruntami z iedney strony Jana Lorenta Bednarza; z drugiey strony

Sta-

Stanisława Poptawskiego. Wkłada się obowiązek na uczciwego Woy-
ciecha Sobolewskiego, aiżby przy swoim zabudowaniu conaymniey czter[y]
drzewek fruktowych zaradził, z których nic Dworowi dawać nie ma
frukta wszystkie na swóy własny użytek obracaiąc; co gdyby opu-
ścił, ukarany zostanie strofem lub inną Karą. Nadaię moim i Następ-
ców moich imieniem temuż Woyciechowi Sobolewskiemu do zabudo-
wania i gruntu który dobędzie, zupełne prawo własności, używa-
nia tegoż zabudowania i gruntu komukolwiek z Poddanych mo-
ich lub innych ludzi wolnych pracowitego stanu lub Rzemie-
ślników ustąpienia, przedania, darowania, zamiany czynienia, mię-
dzy Krewnych dzielenia, nie inaczey iednak tylko za poprzedza-
iącym na piśmie zezwoleniem moim lub Następców moich, ostrze-
gaiąc nazawsze pewności dopełnienia wyżey wyrażonych obowiąz-
ków. Który to przywiley iako nigdy przezemnie i Następców mo-
ich w żadnym punkcie wzruszyć się nie może, ręki mojey podpi-
sem i pieczęci rodowitey przyciśnieniem stwierdzam i w Księgi Gro-
madzkie wpisać nakazuię. Wolno także Uczciwemu Woyciechowi
Sobolewskiemu ten przywiley dla wszelkiego bezpieczeństwa do a-
któw Grodzkich Radomskich podać. Działo się w Sławnie dnia
siódmego Września Roku Pańskiego tysiąc siedemset osiemdziesiąt
piątego.

K. Cieciszowski Biskup Kijowski i Czerniechowski mp.

Andreas Stanislaus Kostka Młodziejowski Dei et Apostolicæ Sedis Gratia Episcopus Posnaniensis et Varsaviensis; Supremus Regni Cancellarius, Ordinum Aquilæ Albæ et S. Stanislai Eques.

Illustrissimis, Excellmis Perillbus Rndmis et Admdm Reverendis Prælatis et Canonicis totiq Vbli Capitulo Insignis Ecclesiæ Collegiatæ Regiæ Varsaviensis Nobis in Christo dilectis, salutem in Domino. Noverint Fraternitates Vestræ quia Nos ad Canonicatum tituli Sancti Joannis Baptistæ in dicta Ecclesia Insigni Collegiata Regia Varsaviensi post liberam ejus resignationem Perilltris Rndmi Venceslai Pierakowski Canonici Cthlis Cracoviensis illius ultimi et immediati Possessoris vacantem, Vnblem Gasparum Cieciszowski M. O. Clericum per Sm Rm mltm dicti Canonicatus Patronum præsentatum, instituendum ac investiendum esse duximus, uti quidem recepto ab ipso juxta præscriptum S. Concilii Tridentini, Bullæ Pii Papæ IV, et Constitutionum Provincialium, super Catholicæ Fidei professione, tum quoq de obedientia et reverentia Nobis ac Successoribus Nostris præstanda, deq non alienandis dicti Canonicatus juribus et bonis, quinimo alienatis pro posse recuperandis, solito corporali juramento, per manus Nostræ Capiti Ejus impositionem, authoritate Nostra Ordinaria instituimus, ac investivimus; administrationem Spiritualium et Regimen temporalium rerum dicti Canonicatus ipsi commisimus. Requirimus proinde Fraternitates Vras quatenus dum et postquam pro parte ejusdem instituti Nostri seu illius legitimi mandatarij tenore præsentium requisiti fuerint, Ipsum in et ad realem actualemq dicti Canonicatus ipsiusq jurium et pertinentiarum Omnium possessionem inducant, ac in Canonicum et Confratrem Suum recipiant, Stallum in Choro, locumq et vocem in Capitulo ei prout de jure assignent, facientes Ipsi de Omnibus et Singulis dicti Canonicatus fructibus, Proventibus, redditibus, ac alijs obventionibus emolumentisq Universis per eos ad quos de jure pertinet plenarie et integre responderi. In quorum fidem præsentes Manu propria subscriptas Sigillo Nostro communiri jussimus. Datum Varsaviæ hac Die Nona mensis Xbris Anno Domini 1760.

Andreas Stanislaus Epis copus ppa

Andr. Reptowski Regens Cancellariæ Eplis.

12

Literæ Institutionis ad Canonicatum Tituli S. Joannis Baptistæ Ecclesiæ Insignis Collegiatæ Regiæ Varsaviensis, Vnblis Gaspari Cieciszowski M. O. C.

12

Instrumentum Institutionis na Kanonią Warszawską

797
108.

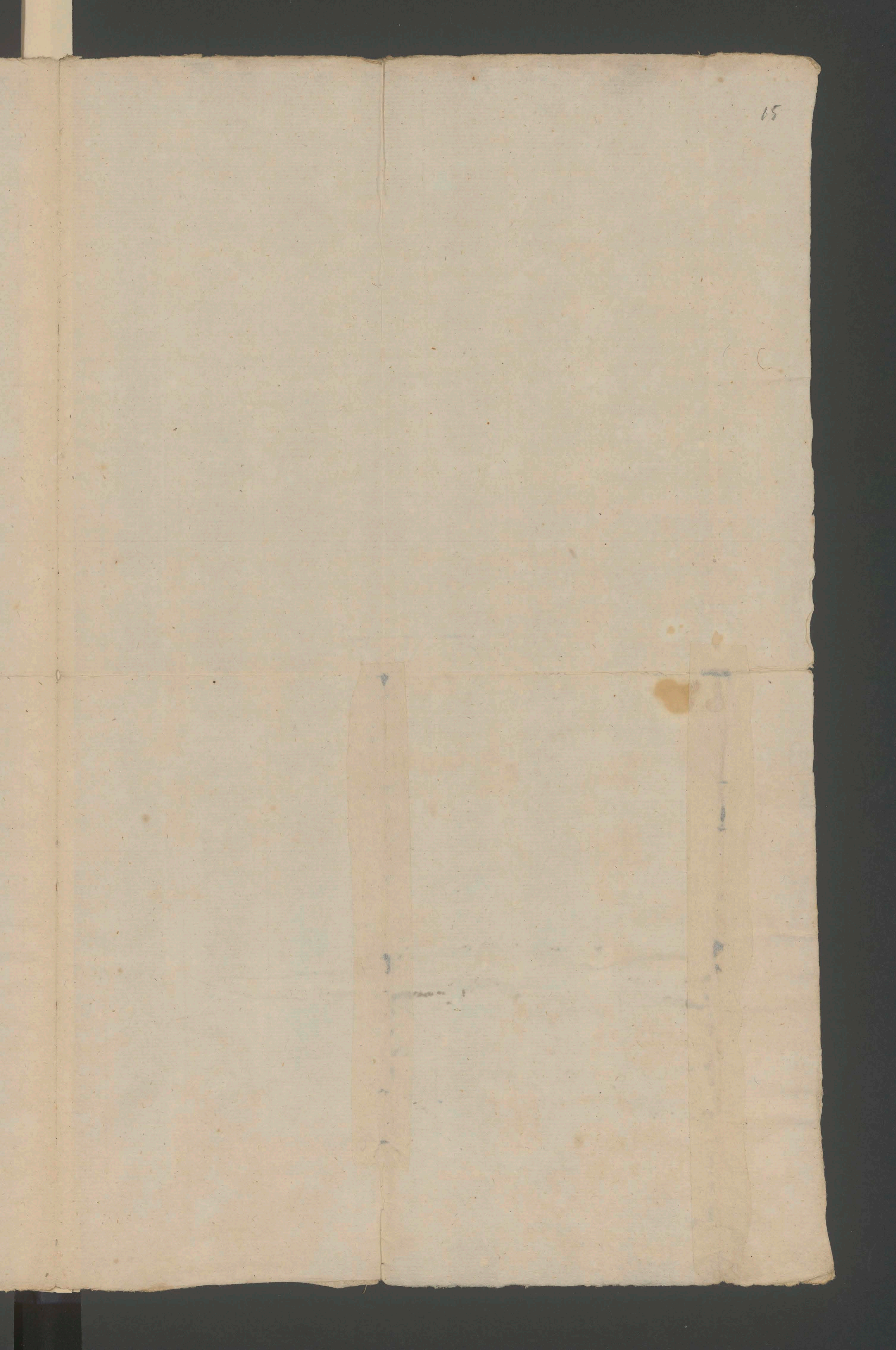
14

Między WiellJmP. Jgnacym Cieciszowskim Podczaszycem Zelmę kiey z iedney, á Wiell Adamem y Kasprem Cieciszowskiemi Podczaszycami Liwskiemi Braćią między sobą Rodzonemi stanął pewny y w niczym nieodmienny żoppolny Kontrakt. JJ. Ciż JJmc niemogąc dla zabaw swoich Szkolnych y uszczerbku w naukach trzymai Dobr swoich na nich spadaiących, myśliec o Interessach, tudzież niechcąc tak Siebie, iak y Brata swego wdawać na potym w inwolucye prawne, nieznali, y niechęć na przyszłe czasy między sobą, puszczaią temuż JmcPanu Jgnacemu Cieciszowskiemu Bratu Swemu Rodzonemu też Dobra w Trzyletnią Arędowną Possessyą, ktory JmcP. Jgnacy Cieciszowski ex charitate Fraterna postępuie corocznie wypłacać po Złotych Polskich Dwa Tysiące Pięcset, do tego wikt y wszelakie wygody tymże JJmcom Braciom swoim do Warszawy do Szkoł dać obiecuie, ktory to JJmc cum omnibus usibus, fructibus, et quibuscunque Proventis temuż JP. Jgnacemu Bratu swemu w Trzyletnią Arędowną Possessyą puszczaią. To zaś Strony obydwie sobie warują, iż ieżeli JmcP. Jgnacy Cieciszowski da iakie zakłady Chłopom Rogowskim, lub z Wołow, bądź z Zboż, et quibusvis necessarijs, tudzież Expensa Prawne, tedy do tych wszystkich wspolnie ciż JJmc Bracia między sobą Rodzeni należyć będą. Ten zaś Kontrakt ten ma być wsząd zachowany, ac si coram Actis quibusvis Authenticis Rezni (?) wyrażony był, ktory to obydwie Strony pod Zakładem Raz Tysiąca Grzywien ex Regestro Poenalium vindicanej wypełnić obiecuią, y na to się własnemi swemi podpisuią Rękami Datt w Korowie Dnia 29 Junij 1760 Roku w Korowie

Ignacy Cieciszowski
mp

Adam Cieciszowski
mp

Kasper Cieciszowski
mp


15

1760.

ebe

542. / 1224

16

Ja Gaspar Kolumna Cieciszowski Biskup Kijowski i Czerniechowski, Orderow Polskich Kawaler, niżey na podpisie Ręką własną wyrażony, znam В. Т. П. Прозорецкий

ta Plenipotencia moia Ręczna, na mocy Statutu W.o X.twa Litewskiego sporządzona, ktorę za ważną we wszystkich Jurisdykcyach, tak iakoby Urzędownie przed Aktami Publicznemi przyznana była, mieć chcę. Jż ia maiąc Interessa moie, oraz sprawy rożne, w rożnych Subseliach, a niemogąc onych własną moią osobistością dopilnować, Na mieysce i w osobie moiey, JWWana Jana Chryzostoma Cieciszowskiego Pisarzewicza Koronnego, kochanego Synowca mego, za Pełnomocnika obieram, stanowię i zapisuię; daiąc temuż zupełną moc i władzę wszelkiego rodzaiu Interessa, mnie iakimkolwiek Sposobem tyczące się, ostatecznie ułatwiać, w sprawach moich tak z Powodztwa, iako też Odpowiedzi stawać, one promowować, wzdawać, Dekreta przypuszczać, One sprawiedliwie nastąpione przyimować i uzupełniać, od niesłusznych, Prawu i Sprawiedliwości przeciwnych, gdzie z Prawa należy, odwoływać się, i one uchylać; Summy, Grzywny, wszelkie Sądowe Przysądy, na rzecz moią odbierać, z odebranych Jmieniem moim kwitować, Przysięgę słuchać, na One Inkwizycye i Dylacye zabierać się, w ugody Przyiacielskie, Komplanacye, i Kompromissa wchodzić, Innych Plenipotentow, z mocą zupełną nawet na mieysce swoim stanowić, zgoła wszelkich Dobrodzieystw Prawem dozwolonych używać; a cokolwiek przez tegoż JWWana Jana Cieciszowskiego Synowca i Pełnomocnika mego, bądź Jego umocowanych Jmieniem moim zamiennikow, Prawnie i Sprawiedliwie postąpiono i postanowiono będzie, to ia za rzecz trwałą i nieporuszoną przyiąć przyrzekam, i obowiezuię się, zawieraiąc tey Plenipotencyi moc i ważnosć, do ukończenia zupełnego Interessow moich; dlaczego tę Plenipotencią własną Ręką przy uproszonych WW. Przyiaciołach podpisuię. — Działo się w Iwankowcach dnia 30. Miesiąca Pazdziernika — 1795. Roku.

Kasper Kolumna Cieciszowski Biskup Kijowski.

Jako Pieczętarz na tym Zapisie Plenipotencyjnym podpisuię się K. Ik. Karnicki S. L. R. O.S.S.B. Kawaler

Proszony Przyiaciel do tey Plenipotencyi podpisuiący Jan Chojecki Wtkyoy[illegible]

Proszony Przyiaciel do tey plenipotencyi podpisuię się Floryan Bryno Scholastyk Kated. Kijowski

W Aktach Ziemskich Radomyskich we Srodę Trzeciego dnia Trzeciego Mca Lutego Roku Pańskiego 1796 Mniejszy Plenipotencyi nastąpiło Oddanie Zapisu [illegible] Wołyński [illegible]

въ Мѣсто Гербоваго Клейма; цена 10. коп: 1795 года.

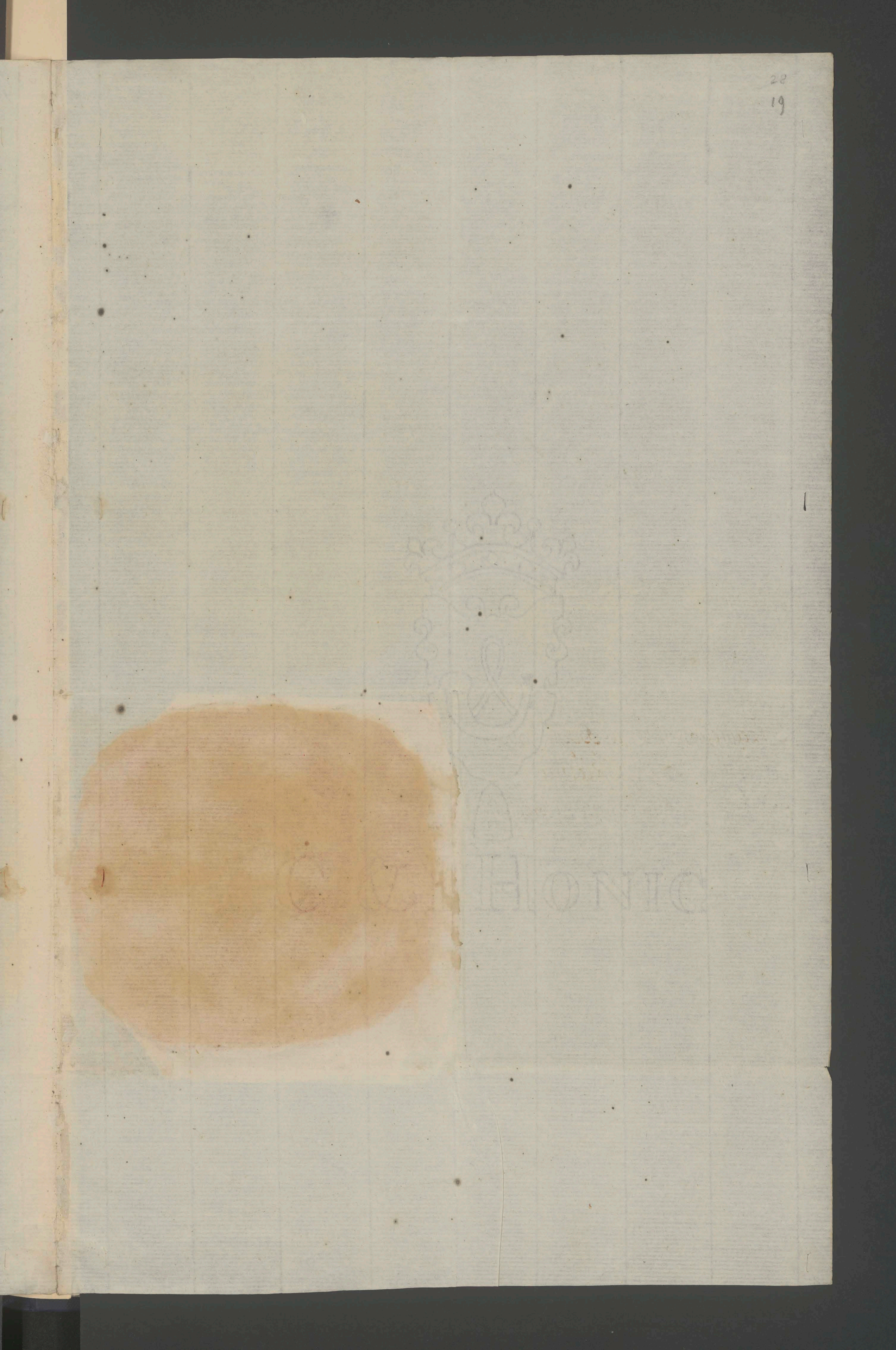
17

STANISŁAW AUGUST

Z Bożey Łaſki Krol Polſki, Wielki Xiąże Litewſki, Ruſki, Pruſki, Mazowiecki, Zmudzki, Kijowſki, Wołyńſki, Podolſki, Podlaſki, Jnflantſki, Smoleńſki, Siewierſki, y Czerniechowſki.

Przewielebny w Bogu Uprzeymie Nam Miły. Nadchodzi znowu czas Seymu Ordynaryinego, czas Zbawienny Radzie Publiczney Prawem co dwa Roki wyznaczony, w ktorym przykładney o Dobro Oyczyzny gorliwości nayżywsze dawać dowody, ścisłym dla każdego Obywatela iest obowiązkiem; O takowych Uprzeymości Waszey sentymentach bynaymniey nie wątpiąc: Spodziewamy się, że Uprzeymość Wasza na Seymiku przed-Seymowym Poselskim dnia XVIII. Miesiąca Sierpnia przypadaiącym, usiłowania swoie łożyć nietylko będziesz, ale też mianego w Woiewodztwie swoim Senatorskiego kredytu y poważania na to użyiesz, aby przez wybor Posłow z Zacnych Ziemian o Publicznym Dobru na Przyszłym Seymie iak naylepiey w iednomyślności można zaradzić. Dogodzisz przez to Uprzeymość Wasza myślom Naszym Krolewskim, o całość Powszechną zawsze troskliwym, a sobie przyczynisz Szacunku. Dobrego przytym Uprzeymości Waszey od Pana BOGA życzemy zdrowia. Dan w Warszawie dnia XVIII. Miesiąca Maja, Roku Pańskiego MDCCLXXXVIII. Panowania Naszego XXIV. Roku.

Stanisław August Krol



Przewielebnemu w Bogu Gasprowi
Cieciszowskiemu,
Biskupowi Kijowskiemu, uprzejmie
Nam miłemu . .

254/202.

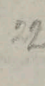
w Warszawie dnia 15. Lipca 1791.

Mości Xięże Biskupie Kijowski. Xżę Sapieha Generał Artylleryi wielce Mię prosi, abym WPana zobligował do ziechania tu choć na kilka dni dla dopełnienia Kompletu w Kommissyi Edukacyiney w ktorym on ma dwa interessa pilne, ieden swoy osobisty, drugi Korpusu Artylleryi, ktore sam naylepiey WPanu opisze.

Gdy WPan zechcesz w tey mierze dogodzić prośbie Xięcia Sapiehy dasz y Mnie ukontentowanie zawsze dla Mnie znakomitego widzenia siebie y odnowienia Jemu ustnego upewniania iednostaynego szacunku y affektu mego.

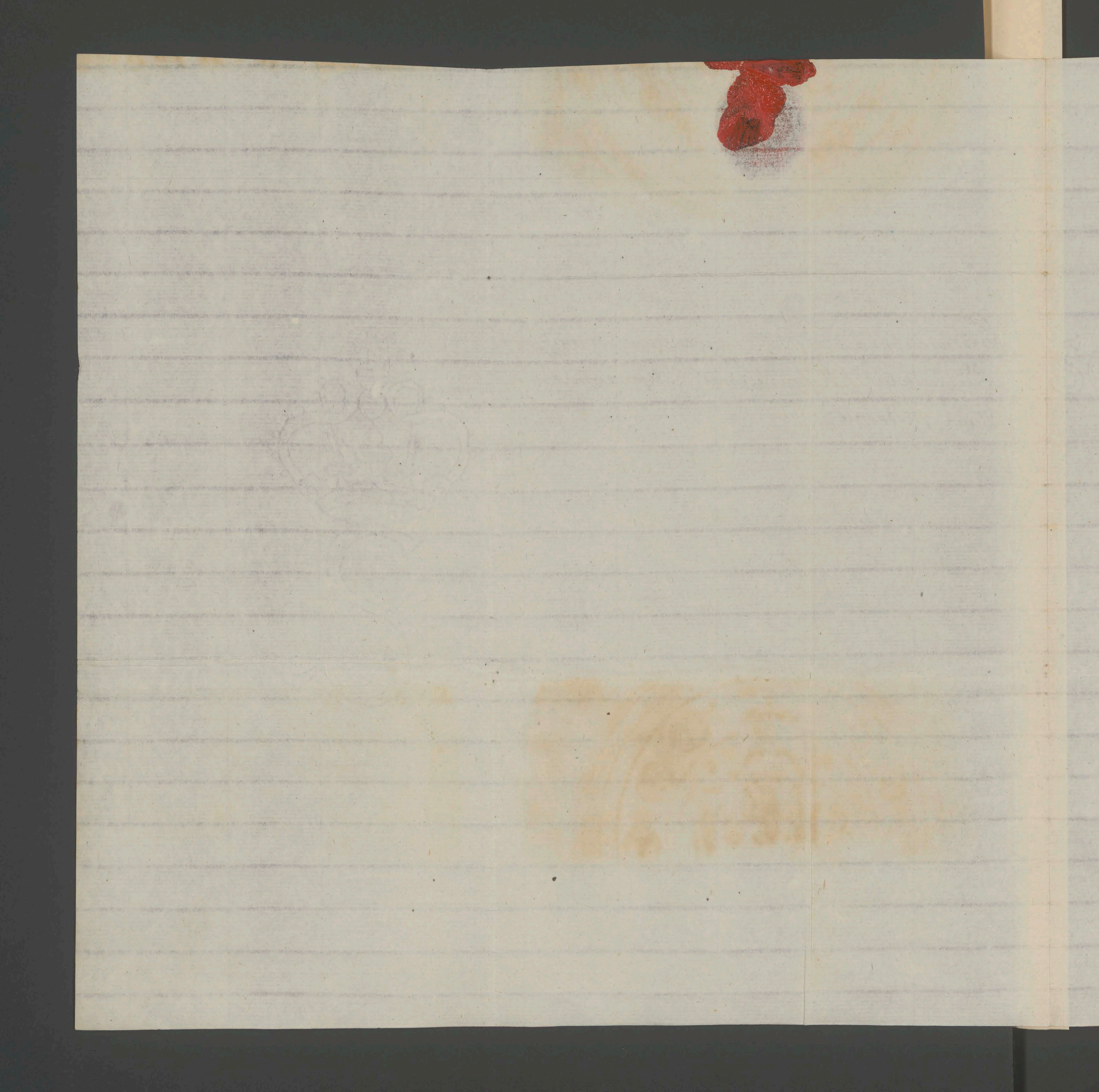
Stanisław August Krol

20



Przewielebnemu w Bogu Cieciszowskiemu
Biskupowi Kijowskiemu, Uprzeymie
Nam Miłemu

w Stawnie.



Na dobry dzień JWWMciPanu Dobrodzieiowi przysyłam Excerpt z listu Krolewskiego do mnie z Chwastowa de 21. Martij.

„Zlecam WPanu za dobre y wygodne y obfite co do „żywności ugoszczenie moie tutay, abyś nayuprzeymiey „podziękował odemnie JX. Biskupowi Kijowskiemu. „Przytomni Xiężą Ostrowski y Sałucki y Stecki, są dla „mnie wielce grzeczni y usłużni.„

Drugi artykuł.

„Ulokowałem Jch (: Posu: Xcia Potemkina, Stackelbe[rga] „Nassau, y Branickiego :) iak mogłem, w officynie „Domku Biskupiego, w ktorym sam mieszkam, „y ktory iest w swoiey małości tak dobrze przybrany, „że będę bardzo kontent, ieżeli w Kaniowie będę tak „mieszkał„ iak tu.„

Do nog upadam
Kiciński

255 157

d. 30. Aug. 1788. z Warszawy.

25

Mości Xiężę Biskupie Kijowski. Zbliżaiący się czas nadchodzącego Seymu, y ważnośći okolicznośći, które otaczaią Oyczyznę Naszą, są Mi powodem, bardziey, niżeli kiedy, żądać przytomnośći na tymże Seymie WPana, y wspólnictwa Jego do starań Moich ku powszechnemu Dobru. Obiecuię więc sobie po doznaney WPana gorliwośći dla publiczney pomyślnośći, że żądaniu Memu tu przytomnie dogadzaiąc, pomnożysz prawo, które masz z dawna do szacunku y Affektu Mego.

Stanisław August Król

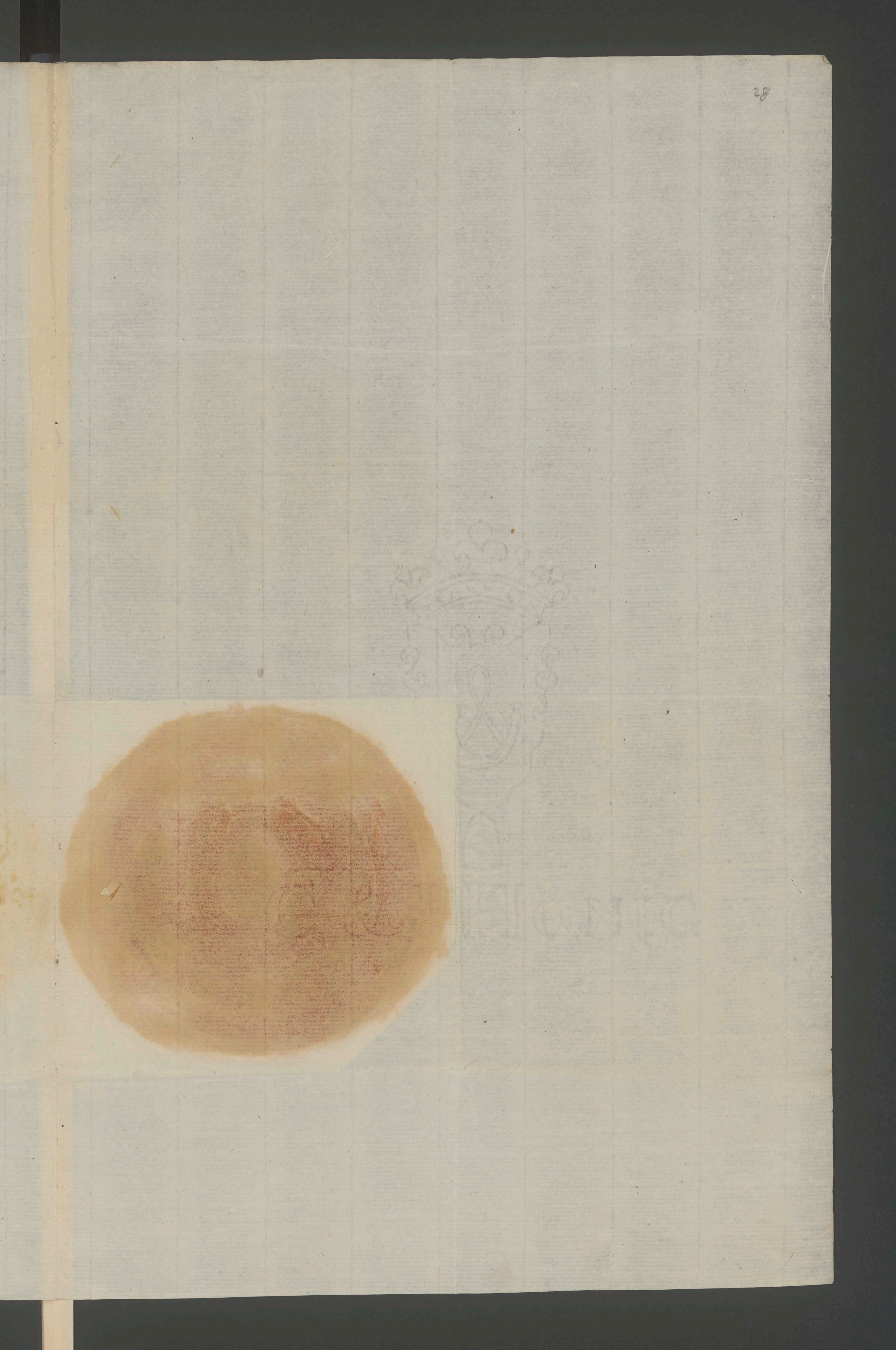
405 1149

27

Stanisław August, z Bożey Łaski, Krol Polski, Wielki Xiąże Litewski, Ruski, Pruski, Mazowiecki, Zmudzki, Kijowski, Wołyński, Podolski, Podlaski, Inflantski, Smolenski, Siewierski, y Czerniechowski.

Przewielebny w Bogu, Uprzeymie Nam miły. Ponieważ w tym Roku przypada Seym Ordynaryjny, Prawem, co dwa Roki, przepisany. Znaiąc więc chwalebne, y przezorne Sentymenta, Uprzeymości Waszey, zawsze ku uszczęśliwieniu Oyczyzny dążące, a w zachodzących okolicznościach potrzebom publicznym pomocne. Uprzedzamy wydanie Uniwersałow, Żądaniem Naszym, abyś Nam Uprzeymość Wasza, (: ktorego Wiarę, przezorność, y Radę przychylnie doświadczoną znamy :) z obowiązaney Przysięgą, y Miłością ku Oyczyznie gorliwości, to wszystko wypisać nie omięszkał, cokolwiek będziesz sądził, nie tylko do uformowania Uniwersałow, y Instrukcyi na Seymiki Przedseymowe potrzebnego, ale też dla Uszczęśliwienia Kraiu, y Zacnych Jego Obywatelow. Spodziewamy się tedy, że Uprzeymość Wasza, duchem Dobra publicznego napełniony, niebawnie temu Żądaniu Naszemu uczynisz zadosyć. Ktoremu dobrego Zdrowia od Boga życzemy. Dan w Warszawie dnia XXII. Miesiąca Lutego, Roku Panskiego MDCCLXXXVIII. Panowania Naszego, XXIV Roku.

Stanisław August Krol



Przewielebnemu w Bogu Kasprowi
Cieciszowskiemu
Biskupowi Kijowskiemu, uprzey-
mie Nam miłému

Przełożenie ze strony Dyecezyi Kiiowskiey

Biskup Kiiowski miał honor przed kilku miesiącami podać J.O. Xięciu Imci Prymasowi notę y summaryusz Dokumentow do Summ odpadłych w Kordon Cesarski. Jedney 90m Złł. do Stołu Biskupiego, drugiey 20m Złł. do Wikaryuszow Katedralnych należącey.

Co się tycze pierwszey, lubo Biskup przełożył w pierwszey nocie potrzeby swoie i Dyecezyi, oraz szczupłość Dochodow przez obciążenie Dobr roznemi funduszami i podatkami, i odpadłość mili gruntu przez Processa od Sąsiadow; wszelako wchodząc w myśl J.O. Xcia Imci, dla dogodzenia wyrazem Konstytucyi, w celu razem polepszenia z czasem stanu Dobr Biskupich; następuiący podaie proiekt do użycia pro bono publico summy 90m Złł do Stołu Biskupiego należącey.

Dobra Biskupie Fastow zwane na samym Pograniczu Rossyiskim sytuowane, kilkanascie mil od Szkoł publicznych Żytomierskich, i Kaniowskich odległe, byłyby wielce przydatne do założenia w mieyscu Fastowie Szkoły Wielkiey Parafialney do ktorey by uboga Szlachta, mogła Dzieci swoie na naukę posyłać.

Powszechne na Ukrainie iest narzekanie, że do posług i Funkcyi Ekonomicznych trudno bardzo znaleść Ludzi; gospodarstwo nie iest w tym stopniu przez połowę, iak w innych Woiewodztwach, przy naylepszych chęciach Dziedzicow, gdy niema ręki exekwuiącey, wszystko zostaie prawie w Zaniedbaniu. Otwiera się droga handlu dla Ukrainy, bogaci i maiętni, wystawuią sobie pewne

ztąd zyski, ale inni zostaną zapewni w nieczynności, niewidząc iak się wziąść do tego, i dotąd przestaią na Dochodach ktore ciągną z Poddanych obciążonych czynsza=mi, mytami jarmarkowemi, targowemi y z propinacyi przez Żydow trzymaney, gruntowe zaś Gospodarstwo w wielu mieyscach opuszczone, bo nieznane.

Biskupa iest rządaniem ustanowić Szko=łę Parafialną w ktoreyby młodzież uczy=ła się nauki Chrzescianskiey, czytać, pi=sać, rachunkow, Jeometryi praktyczney sztuki budowniczey, mechaniki, ogrodni=ctwa, i wszelkich innych nauk do oswiece=nia ich w Ekonomice i handlu Kraiowym służących.

Na ten koniec z pierwszych Procentow od Summy 90m przypadaiących wystawi się Dom wygodny, wyznaczy się grunt ob=szerny dla założenia ogrodu nayporządniey=szego, zaprowadzenia nasion potrzebnych zasadzenia drzew owocowych, morwowych i roznych potrzebnych do zdrowia i wy=gody ludzkiey plantacyi, założenia pasie=ki, chmielniku, czynienia roznych do=swiadczen Ekonomicznych.

Zamiar takowy po ktorego skutkach wiele można obiecywać sobie dobrego, po=trzebowałby znacznieyszego funduszu; ale tandem Biskup pretendować niemo=gąc więcey nad to co utracił, ma nadzieię że gdy mu się dostaną Summy wyżey spe=cyfikowane; będzie mogł utrzymywać

dwoch nauczycielow, ogrodnika, Pasieczni=
=ka, szesciu uczniow stanu Szlacheckiego
opatruiąc Im stoł, suknie, bieliznę, opał,
Xiążki, papier, Instrumenta; oraz utrzy=
mywać budowy, opłacać z nich, i z gruntu
podatki, i czynsze, sprowadzać nasiona,
drzewa, i innym potrzebom dogadzać.

Pozytki przytym wynikaiące z nada=
=nego gruntu przez Biskupa, iako to z
owocow, iedwabiu, pasieki, chmielu, inne
obrocone zostaną na pomnożenie Dobra
tey szkoły, i na uczniow Iey, ażeby wy=
chodzący z niey na słuzbę, opatrzeni byli
w Suknie i inne potrzeby.

Dokładnieysze urządzenie tey szkoły
dla zabespieczenia Jey trwałosci, tak co do
Funduszu, iako i do nauk, uczyni Biskup
wspolnie z Przeswi: Kommissyą Edukacyi=
=ną i nietylko swemu dozorowi przez
Delegowanych od Kapituły, ale y wglą=
=daniu Przesw: Kommissyi przez Rektora
Szkoł Żytomierskich chce ią mieć podle=
=głą. Tu tylko dodaie, że ieżeliby się mogło
co oszczędzić od expensu tey Szkoły, posyłać
się będzie iednego ucznia co lat cztery do
Akademii Krakowskiey podług zdatnosci
i ochoty Jego, dla nauczenia się chirurgii
Konowalstwa, leczenia bydła, owiec. ęc.
Gdy powrocą z Akademii wystawi Im się
budynek blisko szkoły, ażeby z czasem
chcący się uczyć uczniowie mogli od
wyuczonych mieć przynaymniey po
czątki tych potrzebnych wiadomosci.

Co się tycze 27^m Zł. funduszu Wika-
ryuszow Zytomierskich za temi upraszza
Biskup, ażeby Im powrocona była, iako
prawdziwie ubogim: oswiadcza oraz
że włoży na nich obowiązek utrzymywa-
nia Szkolki Parafialney w ktorey się
Dzieci uczyć będą czytać, pisać, i rachun-
ków. Nawet z pierwszych procentow od
tey Summy kupi się Domostwo na tę Szko-
łę blisko Kościoła Katedralnego.

Dla dopełnienia tego wszystkiego, mo-
gą być przeznaczone Summy następuiące

Na Mirkowie i Wierzchostawie w Klu-
czu Horochowskim dziedzicznym J.O. Xiążęcia
Jmci Poniatowskiego Podskarbiego W.
W.X.Litt. Woiewodztwie Wołyńskim
Powiecie Łuckim sytuowanych, do XX
Trynitarzow Lwowskich Klasztoru Miey-
skiego Summa Zł. - - - — 106.580.

Na Kluczu Horochowskim
do Karmelitanek Trzewiczko-
wych Lwowskich — — 6000.

Na Ochtopowie w Woiewodz-
twie Wołyńskim, Brygitek
Sokalskich u W.^o Radwań-
skiego Sędziego Ziem. Łuckiego. 3000.

Summa Złº. — 115,580.

Lubo do Summy 117000, brakuie Złt 1420.
Biskup się i tym kontentuie, to zaś co bra-
kuie, zastąpi z pierwszych odebranych
Procentow.

Dan w Warszawie d. 23 Maja 1787.

K. Cieciszowski B.K.

Testament

po

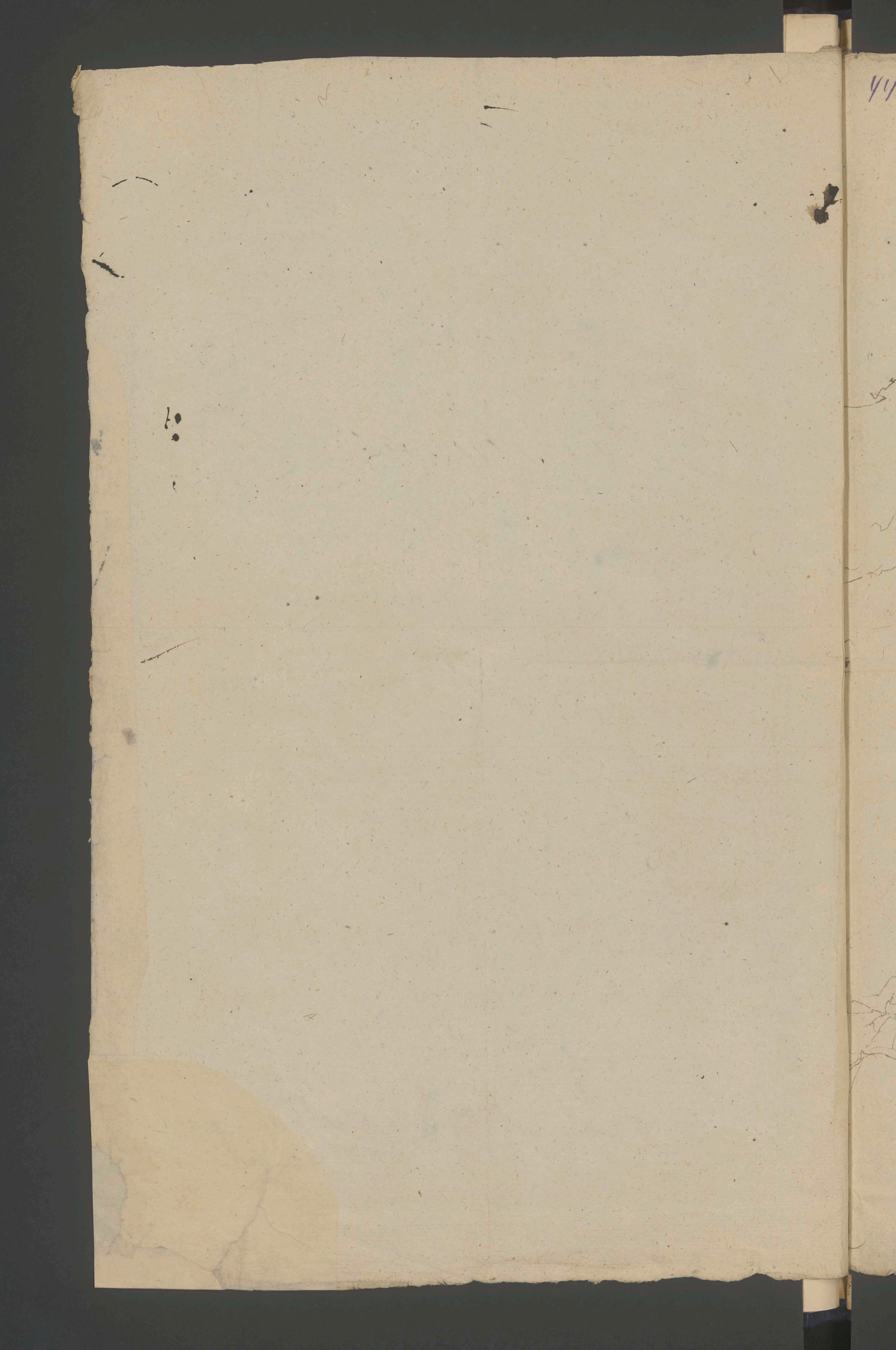
S. P. Kasprze Kazimierzu Kolumnie

Cieciszowskim.

Arcybiskupie Metropolicie, Kościołów Rzym-
sko Katolickich, w Państwie Rossyjskim.

Komandorowi i Kawalerowi

Wielu Orderów.



Do JMci Pana Adama Cieszowskiego Naykochań-
szego Synowca mego —

Ostatnia to iest odezwa moja, ktorą czytać będziesz Naykochańszy
Synowcze — Ufaiąc Cnocie Twoiey i nieskazitelnemu Charaktero-
wi Duszy postanowiłbym Cię zapewne iedynym Exekutorem Ostat-
niey moiey woli, gdyby prawo pozwoliło Sukcessora po mnie
maiątku za Exekutora naznaczyć — Czynię cię przynaymniey
Exekutorem podziału między osoby Kochaney Naszey Familii
tego wszystkiego cokolwiek zostać może od uczynionych prze-
ze mnie Testamentowych Legacyi których bezzwłoczne dopeł-
nienie poleciłem osobom z przychylności i ku mnie i
ku Wam wszystkim oraz z delikatności Sumienia dobrze
znanym — Przestanie na tem z zupełnym Zaufaniem
co wam podadzą — Widzieć niemogę iaka ilość Massy
Maiątku mego do podziału dla Familii zostać się może.
Dependuie to od czasu życia mego i rożnych wypadków —
Wszakże pewny iestem, że choćby się wam naymniey-
sza Część dostała, naruszać niebędziecie ani się żalić
na moie Legacye i Ofiary Przyiaciołom i Sługom do
których z obowiązku Sumienia Urzędu mego Biskup-
skiego i wdzięczności wielce obowiązany byłem, oszczędny
w ciągu życia mego dla każdego z was Moy Maiątek skła-
dać usiłuię z przedaży Mobiliów niezdysponowanych
z Należytości Remanentów w Dobrach, z pieniędzy Goto-
wych po opłaceniu Legacyinych Summ pozostałych,
oraz z pieniędzy rozporzyczonych wiadomych A teraz
i okazać się mogących od Panów Exekutorów Testa-
mentu mego —

Z ogólney Massy iaka się okaże przeznaczam dla Ciebie Pana
oddzielnie Czerwonych Złł: Dwieście w nadgrodę Kosztu
i Zatrudnienia Twego, które mieć będziesz przy Exeku-
cyi podziału Maiątku mego między osoby Familii

Upraszam

Upraszam JmciPani Janowey Synowcowey moiey ażeby dała
Czapiewskiemu na Piasku Woyciechowi Maszewskiemu i Jaku
bowi Sobotkowskiemu iako do ich obydwoch Życia żadnego
ani w Snopie ani w Pieniądzach niebędą dawali Czynszu
Gruntow swoiey Kolonii w Sławnie, czynsz ~~wszakże~~
wszakże oznaczony bydź powinien aby po Ich Zeyściu
był dowod należytości iego do Dworu, w Nadgrodę
tego ustąpienia ofiaruię JP. Janowy Czerwonych Złł. Sto
pięćdziesiąt — JmciPanu Antoniemu Cieliszowskiemu
Czerwonych Złł. 300. od ktorey Summy JP. Janowa
płacić będzie procent po pięć od Sta do Smierci Jego
a po iego Zeyściu Summa ta podzielona będzie między
Jego Corki na posagi do pory zaś zamąż nie poydą
tedy procent tylko regularnie opłacany będzie JW. X.
Leopoldowi Morozowi ofiaruię Złł. Czer. pięćdziesiąt
Brat Jego JmciPan Ukraday nie był zdami zeż
Za sprawiony według mu winnym od śp Brata mego
Podkomorzego, upraszam JmciPana abyś go skłonił
do powiedzenia tey swoiey należytości i powrócił
mu zaraz cum altero tanto przez wzgląd zaległego
procentu Co się zostanie od opłaty tych wszystkich
Artykułów rozdzielić rowno na trzy Schedy pierwszą
dla moiey Nayukochańszey Siostry ieżeli Ją P. Bog wzięgo
z Serca życzę zatrzyma po moim Zgonie w Życiu, i ieżeliby
zaś uprzedzić mnie miała do wieczności dla Jey Suk-
cessorow Krwi podług prawa, chcę iednak aby tę Schedę
zostawili wszyscy na procencie pięć tylko u JmciPani
Janowey do tak życia — Drugą Schedę Sukcessorom
Brata mego Podkomorzego przeznaczam, także na
trzy rowne części ktorzy razem także zostawią się na

Dobrach

Dobrach Kierzkowie do lat pięciu z procentem pięćtym,
a Kochanego mego Synowca JmPana Jaśka proszę ażeby
iaka kwota na niego wypadnie zostawić ią na tymże
procencie do życia swego — Trzecią Schedę dla Sukcessorów
śp. Brata mego Pisarza W.X. na dzieci równych części
z których dwie Kochany Synowicy Pannie Antoninie
przeznaczam, zachowuiąc iednak od wszystkich dożywocie
procentu Nayszanowniejszey moiey Bratowey a Ich Matce
i Babce, Scheda ta zostanie także na Dobrach JmPani Ja-
nowey na procencie pięćtym — Równo podzielam wszystkie
osoby Respective Ich Sched, znaiąc wszystkich równie
potrzebnych nie dla zbogacenia Familii, bo mi się tego
z Dochodów Kościelnych niegodzi ale dla istotnie potrze-
bnego Jey wsparcia z okazyi wielolicznych Strat
poniesionych, wszelako obowiązuię Ich, ażeby gdy przy
Nayważnieyszey Boga Opatrzności znaydą się oni lub
Ich Sukcessorowie w przyzwoitey Majątku swego
Sytuacyi, raczyli pamiętać o tym że ten Spadek który
po mnie biorą uważać powinni długiem do oddania
Ubogim — Raczysz JWmPan kommunikować tę mo-
ią do siebie odezwę osobom Familii pożegnać Ich
ostatnie polecić mnie Ich modlitwom i pamięci o
Duszy moiey ażebym dopuszczony z nieograniczonego
miłosierdzia Boskiego do Chwały Jego błagać wzaiem-
nie mógł o nayobfitsze dla wszystkich osób dary
i błogosławieństwa Naywyższego Że odezwę moią
do JWmPana tak ważną mieć chcę iak sam Testa-
ment — Dan w Łucku 15 Czerwca 1821 roku —

K. Cieciszowski Bp.

W Imie Pańskie Amen. Roku Tysiąc Osmset Dwudziestego pierwszego, w Miesiącu Czerwcu piętnastego dnia. — —

Zalecawszy wszystkiem Kapłanom Dyecezyi moiey, azeby przy każdorocznych Rekollekcyach, zastanawiaiąc się nad powinnościami Swiętego swego powołania, i niespuszczaiąc z pamięci, że Pielgrzymami tylko iesteśmy, na tym świecie, a Oyczyzna naszą iest wieczność, od Pana Boga obiecana, i przygotowana, i niewiedząc kiedy nas Pan Bóg powoła, wcześnie biorąc na żywą uwagę, iż, my winni nayważnieyszey Jego Opatrzności, co Kościołowi któremu służemy, co ubogim których cząstką Dziedzictwa dobro którego posiadamy, wcześnie uczynili rozrządzenie pozostaiącym, maiącym, po zgonie naszym maiątkiem, — Ta powinność przytomna mi zawsze tym mocniey, który na wyższym w Kościele stopniu postawiony dać z siebie przykład, nayściśley z Urzędu swego, dać obowiązany, nie spuszczaiąc nigdy z myśli tey tak ważney powinności, od lat iuż kilkunastu, po dwa razy sporządzałem Testamenta, w których gdy dziś ten ostatni czyniąc, znalazłem wiele punktów podpadaiących odmianie, — a zatem potrzebę nowego zrobienia, przystępuię zatem do Dzieła tak ważnego, iakim iest ostatnie woli moiey rozporządzenie zdrowym będąc na umyśle, i na Ciele, sporządzić ie chcę w osnowie, i sposobie zgodnym, z własnym moim uczuciem, i zachowaniem praw, tak Kościelnych iako i Kraiowych. — Nayprzód Ja Kasper Kazimierz Kolumna Cieciszowski, z Bożey Łaski Biskup Łucki i Zytomierski oswiadczam się iż iako rodziłem się i żyłem tak i umierać pragnę w nayściśleyszym posłuszeństwie, i

związku

[signature]

związku z Świętym Kościołem Katolickim Rzymskim, w którego Monarchii powołany iestem, na Kapłana od Roku 1769. a na dostoinność Biskupa od Roku 1775. Błagaiąc Boga o miłosierdzie nademną, aby nie wyciągał ścisłego rachunku z szafarstwa mnie niegodnemu poruczonego. Dla tego proszę JJmm Exekutorów, ażeby iak prędko mnie Sędzia Naywyższy powoła do wieczności, rozesłali, lub ieden z nich przytomny rozesłał do wszystkich Kościołów Łuckich i Dyecezalnych, Świeckich i Zakonnych, na ręce WW. XX. Dziekanów Summę złotych trzy tysiące na Mszy S.S. tysiąc oraz na Modlitwy, do Szpitalów Łuckich Żytomierskich, Ołyckich, do WW. PP. Brygidek złotych dwa tysiące, uważaiąc każdego mieysca potrzebę, dla XX. Bernardynów Łuckich, na Exekwie złotych pięćset. — Do pięciu Kościołów Parafialnych ubogich, na iedne Exekwie złotych pięćset. — Na wszelkie Expensa pogrzebowe i Msze S.S. w czasie pogrzebu odprawiaiące się, złotych dziesięć tysięcy, co zostanie od wydatków, rozdadzą JJmm Exekutorowie Ubogim wstydzącym się zebrać. Pogrzeb chcę mieć skromny, i na Cmentarzu, Mowy żadney ale proszę o Modlitwy błagalne za mną do Boga, JW. Officyał, lub w nieprzytomności Jego Vice Officyał, donieść raczy bez zwłoki, o śmierci moiey Kapitułom Katedralney Łuckiey i Żytomierskiey, oraz Kollegiacie Ołyckiey, także WW. XX. Dziekanom, polecaiąc duszę moią, Modlitwom Duchowieństwa, z oświadczeniem podziękowania Jm, za pomoc którą mi dawali w pracach Urzędu mego, i z zapewnieniem, że do Końca zachowałem dla nich nayszczersze przywiązanie i szacunek. Doniosą także o zgonie moim JW. Metropolicie i JW. Biskupom Dyecezalnym z

prośbą

Na mszy SS. 1000. Złp 3000. do wszystkich Kościołów Łuckich i Dyecezalnych Świeckich i Zakonnych. — Do Szpitalów Łuckich, Żytomierskich, Ołyckich i PP. Brygidek na Modlitwy Złp 2000. dla XX. Bernardynów Łuckich na Exekwie Złp 500. — do pięciu Kościołów Parafialnych ubogich, na Exekwie Złp. 500. Na wszelkie Expensa pogrzebowe i na Mszy SS. w czasie pogrzebu Złp. 10000 co zostanie rozdadzą Exekutorowie Ubogim wstydzącym się zebrać.

prozbą o Suffragią. Maiż zaś życzy bydz Bisku-
pem dwoch Kościołów Katedralnych, Łuckiego i Ży-
tomirskiego. Ofiaruię pierwszemu Relikwiarz Kraty-
wy z Figurą Pana Jezusa Zmartwychwstałego, dla
stawiania do na wielkiem Ołtarzu, przez całą Oktawę
zmartwychwstania Pańskiego, tudzież Apparat cały
Fioletowy z Infułą, gremiałem, Tunicellami, i nakryciem
na Faldystorz, także Ornat biały haftowany złotem
cum omnibus requisitis, i Infułę białą, podobnego haf-
tu. Drugiemu Kościołowi Katedralnemu Żytomirskiemu,
raczą odesłać Panu Exekutorowie Srebro kościelne, to iest
Pastorał, dwie Ampułki z Tacą, nalewkę z miednicą,
i dwie małe Tacki, Pacyfikalik z Relikwią S. Stani-
sława Biskupa, Lichtarzyków z Lawaterium, wszystko
to Srebro iest zamknięte w Szkatułce naumyślnie zrobioney, sre-
bro to pozostałe po S.P. Biskupie Poprzedniku moim Ki-
iowskiem Józefie Łatuskim, mnie od S.P. także poprzedni-
ka mego Biskupa Kiowskiego Hrabi Ossolińskiego do u-
życia dane i ustąpione, wrócone bydz powinno Katedrze
Żytomirskiey. — Od siebie zaś ofiaruię Apparatów dwa,
biały i czerwony, z dwoma Infułami białą mnieyszą, haft-
owaną złotem, i czerwoną, dwoma Kapami, czterma Dalma-
tykami, dwoma gremiałami, czterma Tunicellami, dwoma
nakryciami na Faldystorz, dwoma Zasłonami na Oł-
tarz Wielki, iedną Albą z koronkami złotemi. Kollegiacie
Ołyckiey ofiaruię Ornat cum requisitis, i iedną Albę
z Koronkami Brabanckiemi, ten powtarzam iedno, któ-
ry mi był darowany od JW. Hrabiny Tarnowskiey, — Inne
Ornaty poiedyncze, Korporały, Puryfikatarze, Zasłonki, Obru-
sy Ołtarzowe, i Inne porządki rozdane były moim Kościołom.

Do Katedry Łu-
ckiey ofiarowane
1. Relikwiarz Kolarowy
2. Aparat Fioletowy
z Infułą, Grem-
iałem, Tunicella-
mi i nakryciem
na Faldystorz.
3. Ornat biały
haftowany złotem
cum omnibus
requisitis i Infułą

Do Katedry
Żytomirskiey.
1. Srebro Pozywaśne
całe do celebry
Biskupiey.
2. Aparatów
dwa biały i
czerwony z In-
fułami, białą
mnieyszą haf-
towaną złotem
i czerwoną, dwo-
ma Kapami
4ma Dalmatykami
dwoma Gremi-
ałami 4. Tuni-
cellami, dwo-
ma nakryciami
na Faldystorz
2ma Zasłonami
na Ołtarz wielki
iedną Albą z
koronkami zło-
temi. —

Kollegiacie Ołyckiey
Ornat cum re-
quisitis, ten co
był darowany
od JW. Hrabiny
Tarnowskiey i
iedną Albę
z koronkami
Brabanckiemi
3. Inne Ornaty
poiedyncze
Korporały, Pury-
fikatarze, Zasłonki

Chrzcielnicy, Pastowskiemu i Innym Parafialnym Ubogim, dzieląc
między nie i Alby zbywające, — Kościołowi.
Chrzcielnicy, oddzielnie konsekrowanemu, odesłać Jmu Exekutorowie
Kielich mój z Pateną. 2o Dla zachowania pamięci o du-
szy moiey, naznaczam Katedrze Łuckiey, na ieden Anniwer-
sarz, corocznie na pierwszym zgromadzeniu, po śmierci mo-
iey odprawić się maiącym, Złotych Trzy tysiące, procent
od tey Summy dzielić się ma: w połowie na Celebrans i
Osoby Kapitularne, a w drugiey połowie na Światło do
Ołtarza i na wszystkie Collegia, oraz część iako na Kle-
ryków Seminaryi, podobną Summę Złotych trzech ty-
sięcy iako wyżey dla Katedry Łuckiey, ofiaruię Katedrze
Zytomirskiey, z tym samym między Kapitularne Osoby i
inne Duchowieństwo mieyscowe, nie wyłączaiąc Professorów
Seminarii podziałem, raizą Jmu Exekutorowie dopilnować
bezpieczney lokacyi, co i same Kapituły interessować powinno.
4. Dla Katedry Zytomirskiey oddać proszę Obraz Pana Je-
zusa pięknego Rysunku JW. z Zakrzewskich Hrabini
Ledóchowskiey, dla zawieszenia na ścianie prezbiterii. —
3o Datem na fundusz skupowania corocznie Książek, dla
wychodzących ze trzech Seminariów, Łuckiego, Zytomirskiego
i Olyckiego Kapłanów, z procentu Summy Złotych Sześć
tysięcy lokowaney, na Podhaicach u Wo Piotrowskiego, Do-
dadzą Jmu Exekutorowie Summę Złotych Cztery Tysiące
na pomnożenie tego funduszu, żeby i większe dzieła Ko-
mentaryuszów na pismo S. i Oyców Kościoła zdatnieyszym
i ochotę maiącym do czytania wyświęconym Kapłanom da-
wane bydź mogły, — Pierwszego funduszu Ordynarya, zro-
bitem, obowiązuię Sumienie Regensa Seminarii pro tem-
pore existentem, aby świątobliwie zachowaną była, i do
teraznieyszey równe Obligacye Mszy S. wkładam, Or-
dynarya

Obrzęd Ołtarzowe i in. nie pomiesz. ko rozdane bydź maią Kościołowi Chrzcielnicy, Pastowskiemu i Innym Parafialnym Ubogim dzieląc między nie i Alby zbywające. —

4o Kościołowi Chrzcielnicy, i Kielich z Pateną. —

Do Katedry Łuckiey na Anniwersarz Tys. 3000.

Do Katedry Zytomirskiey na Anniwersarz Tys. 3000.

Tamże Obraz Pana Jezusa pięknego Rysunku JW. Zakrzewskiej Ledóchowskiey.

Do Seminarium Łuckiego na Książki Tys. 4000. —

dynacyą oddaię Opiece następcom moim Biskupom. 4° Collegio Vicariorum Ecclesiae Cathedralis Zytomiriensis do szczupłego Jch funduszu, naznaczam do ulokowania na pewnych Dobrach Summę Złotych Sześć tysięcy, zobowiązaliem odprawienia, przez każdego z nich za Duszę moią Rodziców i krewnych, iedney Mszy S. co kwartał i iednego anniwersarza rocznie post octavam Epiphaniae Domini, a osobno oddaię Złotych Cztery tysiące na Katechistę co Niedziela rano po przespiewaney per Clerum Jutrzni, obowiązanego uczyć nauki Dogmatyczney i moralney zgromadzonego Ludu, a mianowicie młodych przez pytania i odpowiedzi, tego Katechistę Kapłana, prawie stricte examine wybierze sam następca mey Biskup. — 5° Szpitalowi Żytomirskiemu, pod Dozorem Siostr Miłosierdzia, i Infirmaryi Luterskiey, przeznaczam Dwadzieścia tysięcy, każdemu po Dziesięć tysięcy, zobowiązaliem przykonywać stierod na Anniwersarzach za duszę moią, wczasie Kapituł Katedralnych odprawuiących się, które te Summy zaraz Jmć Exekutorowie naybezpieczniey na procent roczny ulokować. 6° Oddzielny Kapitał złożyłem u mego Synowca Jmć Pana Adama, dla moich Domowych i Sług przy mnie będących. — Regestr Jch Jmion, na osobnym piśmie kładę. — Jeżeliby mój Synowiec nie był wsposobie, oddania natychmiast Summy u niego złożoney, wolność daię Jmć Exekutorowie, z Kassy pieniężney po zgonie moim pozostałych, takową Summę użyć na podział, dla Domowych i Służących, a Summa u Jmć Pana Adama, zostaiąca przydana będzie do całey massy maiątku mego. Oprócz tych pieniędzy rozdadzą Jmć Exekutorowie, ko między nich rzeczy z Garderoby te tylko, które Jm przyzwoicie

wayżą

Collegio Vicariorum Kościoła Żytomirskiego. Złp 6000. —

Na Katechistę do Katedry Żytomirskiey Złp 4000. —

Legacya Złp 10,000 dla Szpitala Żytomirskiego powtarza w Dodatkowym Testamencie Codicillum, więc zwotanie dla Luterskiego Szpitala Siostr Miłosierdzia Złp 10,000. —

Dla Ludzi Służących, z Garderoby te tylko rzeczy które Jm przyzwoicie do używania służyć mogą

zubiorów bielizny, pościeli, Koszul, Chustek, ręczników, maiąc wzgląd na każdego zasługi, lata służby oraz obowiązki, iakie miał na siebie włożone. — życia służył mogą, zubiorów, pościeli, bielizny, Koszul, Chustek, ręczników, maiąc wzgląd na każdego zasługi, lata służby, oraz obowiązki, iakie miał na siebie włożone, utrzymuiącym kassę moią, i Regestra wydatków, powinna bydź dana wiara zupełna, iako Ludziom uczciwym i dobrze się sprawuiącym. Tym którzy powrócić zechcą do Kraiu Polskiego, z którego wyszli, proszę Panów Exekutorów uwyiednanie Paszportów. — Kuchmistrzowi Woyciechowi Staszewskiemu, darowałem osobnym skryptem miedź wszystką Kuchenną, ieżeli od tego czasu pomnożona była, daruię mu ią zupełnie. — Niektóre effekta

Miedź wodatkowym Testamentem Codicillum naznaczona Marcinowi Czepurkowskiemu Kucharzowi.

i mobilia, przyiaciołom moim do rozdania uż przez ręce Panów Exekutorów, lub przez mego Synowca Pana Adama, in seorsivo Codicello mea manu subscripto zapiszę. — Reliquum co się zostanie od wydatków pogrzebu, i zapisanym różnym miejscom i Osobom Summam czyli w gotowych pieniądzach, czyli in debitis activis, czyli sprzedaży mobiliów, i windykowanych Remanentów, Panowie Exekutorowie oddadzą do rąk mego Synowca, Pana Adama, którym do oddania iego tego, iako i Jemu do odebrania, zupełną moc daię, oraz do podzielenia między Osoby Familii, za Jch Kwitami, aktórym ia daię nie tak z względu krwi, iako raczey i szczególnie ze względu, wielu znacznych strat, które w tych rewolucyach kraiowych, i teraźnieyszych czasowych okolicznościach ponieśli. Jakoż ma tę pozostałą Summę podzielić, osobno do niego przyłączam pismo, które ręką moią własną podpisane i potwierdzone, takiey wagi mieć chcę, iak sam Testament, przekonany iestem że ten podział, między Osoby Familii, przezemnie uczyniony, a przez mego Synowca uskuteczniony

uskutecznie

tecznie się znaidzie, wdzięcznym sercem przyimą, i żadna zniech naymnieyszey kwestyi nie uczyni, tak względem podziałów, iako i względem legacyi, i darowizn, wtym mo, im Testamencie wyrażonych, i in Codicillo przydanych, znaiąc moie obowiązki, z Urzędu Biskupiego, i zwdzięczności dla moich Przyiacioł, Domowych, i Służących. za Exekutorów Testamentu mego, i ostatniey woli moiey obieram i postanawiam, JJmci Xięży Wincentego Dobrowolskiego, Proboszcza Katedralnego, Żytomirskiego, Kanonika Łuckiego, i Michała Piwnickiego Archidiakona Katedralnego Łuckiego, i Kanonika Żytomirskiego, Orde, ru S. Anny drugiey klassy Kawalera, - Ci Prałaci doświadczeni wżyciu moim, Przyiaciele powszechny szacunek posiadaiący, razną dali dowód ostatni przychylności swoiey dla mnie, kiedy ułożeniem klassy naiętkliwsze, go, bez wtórki razną się zatrudnić, i aby ostatniey wo, li moiey i rozrządzenia, iak nayprędzey i naprzywiciey stało się zadosyć. - Żeby zaś to tym tałwiey, i nay, przyzwoiciey dopełnionym było, - wnaywiększey ufności i nayzupełnieyszym przekonaniu o Ich nieskazitelnym charakterze, daię Jm wszelkie moie czynienia bez żadney do nikogo referencyi, lub odwoływania się, Jezeliby przypadkiem wmomencie śmierci moiey obadwa nieznaydywali się, dosyć będzie kiedy ieden zmich przyto, mny wpilnieyszey Exekucyi Artykułach zaymować się będzie, to drugi zawarzne uznać ma, - Expensa iakie podeymą, lub ieden zmich podeymie na drogę do Fa, stowa, czyli przez siebie czyli przez umocowanego, i wszel, kie inne, wczasie sprawowania Exekutoryi, potrącone

bydź

bydź maią, z całey massy bez żadnego komukolwiek U-
marzenia się z tego, Massy maiątku mego, składaiące
następuiące Artykuły, 1° Gotowe pieniądze iakie się
staną, i z tych proszę iak nayusilniey, aby niezwło-
cznie moie legata powyższe, i pogrzebowe, oraz ie-
żelibym komu co był winien, lubo teraz żadnych dłu-
gów niemam, zaspokoione były, 2° Pieniądze które mam
in debitis activis, od których procentu niebrałem, i brany
bydź niepowinien do dnia śmierci moiey. – 3° Dochody
należące mi od Possessorów Dóbr Fastowskich, ieżeli iakie
są, i nich Remanenta. Wybrane nad należytość mi winną
odłożone bydź maią, do wyższey Rezolucyi, i rozpoznania.
4° Złożenia się z moim następcą de anno gratiae, pro-
szę Imci Xięży Exekutorów, aby się z nim ono, iako i o prze-
kazanie retentów, iakieby się do wybrania zostały, w spo-
sób naydogodnieyszy Temu zgodzili, i oddaiąc Tego sa-
mego Decyzyi, pewny iestem, że przez wzgląd tylu po-
ięszych kosztów swoich, i na Rezydencyą Duchową, i w Do-
brach Fastowskich, na różne budowy pretensyi ża-
dney do mnie formować nie będzie, – Remanenta w zbo-
żu i pieniądzach, na Gromadach Fastowskich, ustępuię
zupełnie dla ubogich Włościan na opłatę podatków Mo-
narszych. – Jeżelibym przed zgonem moiem, niepospie-
szył ulokować Summę Czterech Tysięcy Rubli Assygna-
cyinych na Banku na rzecz Gromad Fastowskich, od
których procent przeznaczam, na zakupienie Bydła mło-
dego, dla ubogich Włościan, wielo Dziećmi obciążonych,
upraszam Imć Xięży Exekutorów, ażeby niezwłocznie te

nia

Summa
4000. Rubli
Assygnacyi-
nych dla Wło-
ścian Fastow-
skich odwo-
łana przez
Dodatkowy
Testament.
Codicillum.

te moią istotnyą Córce przyzwoitey dopełnili. — Sto Mo-
bilia różne, iako: srebro, Porcellana, Szkło, Bielizna
stołowa, Księgi tudzież Stayenia, Piwnica, — Maiąc w-
zgląd na ubogie Kościoły Parafialne, Ostrowieckie,
Nabrzuskie, Kuniowskie, Orzechowieckie, — Łanowieckie, Na-
rodyckie, z przedaży tych Remanentów, proszę JJmm Xię-
ży Exekutorów, aby Tysiąc dwieście Złotych oddali Kon-
systorzowi memu, do użycia na istotne reperacyie, uwa-
żaiąc w każdym miejscu naglejszą potrzebę. — proszę tyż
Kapłanów, o odprawienie trzech Mszy S.S. za Duszę
moią, i wspomnienie w Świętych ofiarach, — Pannom Bry-
gidkom na Modlitwy Złotych dwieście, — Bonifratrom
na reperacyę Szpitalu, Złotych Czterysta, X.X. Bernar-
dynom Łuckim Złotych dwieście także na reperacyę
tegoż Ich Klasztoru, — Xiężom Parafialnym Łuckie-
mu i Zbarażskiemu, których byłem Proboszczem, na
Szpitale ieżeli są przy nich, lub na ubogich wszystkich
się zebrać, każdemu po Złotych Pięćset. — Dopełnie-
nie tey moiey woli, polecam memu Synowcowi JMmu Pa-
nu Adamowi, in Summa ex Mobilium przedaży, ieżeli-
by nie wystarczało, po rozdysponowaniu Rzeczy, podług Codi-
cillu, i osobnego do JMmu Pana Adama przydzielonego
pisma, JJmm Exekutorowie z gotowych pieniędzy, suple-
bunt defectum, wyrządziwszy tak maiątek, proszę Pana
Boga, aby raczył przyiąć szczupłą ofiarę, — którą
z darów Jego opatrzności zawsze przez Tron Jego nay-
wyższy, dla Świętnic Pańskich, dla Ubogich Edukacyi
Tych, którzy na szczególną posługę Kościołowi Świętemu
Katolickiemu poświęcać się maią. — Przyiacioł zaś moich,

Na Reperacyie ubogich Kościołów Ostrowieckiego, Nabrzuskiego, Kuniowskiego, Orzechowieckiego, Łanowieckiego, Narodyckiego Złp. 1200. —

Na Modlitwy PP. Brygidkom Łuckim Złp. 200. Bonifratrom na reperacyę Złp. 400. X.X. Bernardynom na Reperacyę Złp. 200. — Xiężom w Połoszczu [?] Łuckiemu i Zbarażskiemu, do ich Szpitalów po Złp. 500. do każdego w Ogule Złp. 1000. —

krewnych, Domowych, i Sługących, proszę aby się swemi Modli-
twami wstawili zamną do Boga, o odpuszczenie grzechów
moich. — Non intres in iudicium cum servo Tuo Domine,
quia nullus apud Te iustificabitur homo, nisi per Te o-
mnium peccatorum tribuitur Ei remissio. — Testament ten
wraz cum Condicillo, i pismem in recluso Rotulo, za-
pieczętowanym do Jmci Pana Adama Cieciszowskiego, Sy-
nowca mego, zwyrazeniem i podziałem części pozostałego
od Legatów i różnych ofiar Przyiaciołom i krewnym tak
ważnym i legalnym mieć chcę, iako gdybym go zeznał w
Aktach Publicznych. — Ponawiam nayusilnieyszą prozbę
moią, do Jmci Xięży Exekutorów, aby bez żadney zwłoki,
przystąpili do Exekucyi Testamentu i Codicilli; nieodwo-
łuięć się do nikogo, a krewnych moich obowiązuię na Su-
mienie, ażeby w podziale maiątku mego, — nie czynili za-
dney kwestyi, ani pretensyi nieformowali, ani się stali
przyczyną, iakieykolwiek przykrości, Kochanemu memu
Synowcowi JPanu Adamowi, zawsze i ciągle wszystkim
Osobom Familii przychylnemu, tego się też spodziewam w
zupełnym przekonaniu, o Jeh delikatności i wdzięczności dla
mnie, Jeżeliby mnie Pan Bóg nieograniczonego miło-
sierdzia swego, w którym mam nadzieię przypuścić raczy
do uczestnictwa chwały swiętey, — prosić będę Tego Naywyż-
szego dawcę Dóbr, aby Jm błogosławić raczył, i wszelkie-
mi pomyślnościami obdarzał. — Ten Testament cały ręką
moią napisany, podpisem własney moiey ręki, i przyciśnie-
niem Herbowey pieczęci moiey stwierdzam, zachowuięć so-
bie gdy mi Pan Bóg przedłuży życia, poprawę Onego,
lub w iakich przypadkach odmianę, która w dodatkowych przy-
pisanie

pisaćh cząpić mogę. Dan iak wyżey w Łucku, dnia piętna„
stego Czerwca, Roku Pańskiego, Tysiąc Osmset Dwudzie„
stego pierwszego, / Oryginał podpisany / Kasper Kazimierz
Kolumna Cieciszowski, Biskup Łucki, i Zytomirski.
m. p. / M. P. / —

Dla dwoch Corek. s. p. JPa. Antoniego Cieciszowskiego Złp. 6000. —

Dodaie ieszcze do tego Testamentu, Summę Złotych szesciu
tysięcy na podział dla dwoch Corek s. p. JPa. Antoniego
Cieciszowskiego, ktore ulokowane będą na Dobrach Kierzkowi„
e i Cerekwi z procentem piątym regularnie opłacać się win„
nym, do czasu postanowienia Jch, lub ich smierci. JMci Księ„

JMci Xiędzu Leopoldowi Morzowi Złp. 1500. —

dzu Leopoldowi Morzowi, Złotych Tysiąc Pięćset, a po nay„
dłuższym życiu Jego, JPa. Mikołaiowi Bratu Jego, iezeliby
z tey Summy, od wydatku JMci Xiędza Leopolda pozostało,
podpisano K. Cieciszowski. B. Ł. Z. —

Kapitał iaki złożyłem w Depozycie mego Synowca JMci
Pana Adama, inaczey Go obmiwszy, na inne wydatki,
mam za zupełnie mi oddany, i wypłacony, a mieysce Jego
składam w gotowych pieniądzach dla Domowych moich,
i ludzi wszystkich Służących, Summę Dwadziescia
cztery tysiące Złotych, ktore są zachowane w osobnych
workach, i te pieniądze JMci Xiądz Exekutorowie, razem
z moim Synowcem, ieżeli będzie przytomny rozdzielą, za„
raz, po moim pogrzebie między nich, podług specyfika„
cyi tu przyłączoney, lub podług swego zdania, iezeliby

Jezeliby tego zdomowych ich służących nie było, natenczas do zdania Exekutorow iest to postawić. —

ktora Osoba przytomna, iuż nie była przy moiey smierci.
Dan w Łucku dnia 25. Kwietnia 1823. roku / podpisa„
K. Cieciszowski. — B. Ł. Z. — / —

Exekutorowie wyżey WJch. Sprawach Dobrowolskich iest położony w mieysce Stolnie 1827. Dodany iest WJch. Sprawach Krzyżanowski i W. Tymowy Gieworski. —

Na mieysce JWo. Piwnickiego Biskupa Koadiutora mego
Łuckiego, postanawiam Exekutorem WMci Xiędza Krzyża„
nowskiego Scholastyka Katedralnego Łuckiego, prosząc
iąc

iąć do zupełney formy i czynności WJPana Ignacego Ja-
worowskiego, zrówną władzą, i zaufaniem. — Dan w Łucku
dnia 4. Maia 1827 roku Podpisano K. Cieciszowski. —
Działo się dnia Trzydziestego Kwietnia Tysiąc Osmset
Trzydziestego Roku w Łucku. —

W Imię Trójcy Przenayświętszey. —

Codicillum 1830 r. dnia 30. Kwietnia.

Ja Kasper Kazimierz Kolumna Cieciszowski Arcy-
Biskup Mohylowski Orderu S. Andrzeia Koman-
dor i Innych Kawaler. —

Po zdrowey i doskonałey rozwadze, uczyniwszy w dniu pię-
tnastym Czerwca, Tysiąc Osmset Dwudziestego pierwszego
roku własnoręczny Testament, w którym lubo bynaymniey
w postanowieniach moich zmieniać, lecz kiedy czas zna-
czny upłynął, gdyż niektóre Osoby związki ze mną ma-
jące, przeniosły się do Wieczności, i znaczna w Interesach
Familii mojey zaszła zmiana, chcąc przedewszystkiem
zabezpieczyć legata, iakie mi się zdało w Bogu nazna-
czyć, uznałem nieodbitą potrzebę, Testament móy
przez ninieysze objaśnić Codicillum, zmieniaiąc
to, co ostatecznie okoliczności, zmienić kazały, i to
w następujący dopełniam sposób. — 1mo Legata wszy-
stkie w Testamencie moim wyżey wspomnionym wy-
szczególnione utrzymuiąc, uchylam iedynie Summę
dla Włościan Fastowskich, którą iuż dawniey Summą
Tysiąca Rubli srebrnych wypłaciłem, i Summę dru-
gą Złotych Polskich Dziesięć tysięcy, dla Panien Miłosier-
dzia, w Żytomierzu będących, naznaczoną, wprzód nim
przez Naymiłościwszego Monarchę Alexandra przy-

łączony

Legata wszystkie w poprze-
dniem Testa-
mentem, utrzy-
mują się
oprócz dwuch
tylko Summ
1. Dla Włościan
Fastowskich
4000. Rubli
Assygnacyjnych
2. Złp 10000 Złp
dla Panien
Miłosiernych
Żytomierskich.

przystoinym Funduszem były opatrzone. — A tak iż
Legata takowe maią się zawierać w Summie ogólney
pięćdziesiąt sześć tysięcy, Pięćset Złp polskich i że każda
z tey Massy Summa, szczególnie na przeznaczony sobie
przedmiot obrócona bydź powinna zastrzegam. —

Po wtóre. Na wynagrodzenie Sług moich Domowych
za Ich przychylną do mnie Służbę, naznaczam Sum-
mę Złp polskich Szesnaście tysięcy Czterysta, która
takim bydź podzielona wszczególności. W. Panu Igna-
cemu Gawrońskiemu Złotych polskich Sześć tysięcy
sześćset sześćdziesiąt sześć, groszy dwadzieścia, i
Koni cztery stayni mey do Jego wyboru. Ur. Jaku-
bowi Sobolewskiemu, oprócz dożywotniey pensyi
temuż i żonie Jego, od S. p. JW. Adama Synowca
mego zabezpieczoney, — Złp polskich Tysiąc Pięćset
Nro 1500. nadto przyimnie Temuż do Depozytu,
przy Legatach Jego własnych, Złp polskich Dziewięć
tysięcy, Józefowi Sołtysińskiemu, Złotych polskich
Dwa tysiące Czterysta, — Marcinowi Czepurkowskie-
mu Kucharzowi Złp polskich Dwa tysiące, i Miedź
wszystkie Kuchenną, Kazimierzowi Barwińskie-
mu, Złotych Tysiąc, Franciszkowi Skulimowskie-
mu Złotych Sześćset sześćdziesiąt sześć, groszy
(Janowi Fastowskiemu Kucharzowi Złp. Sześćset sześćdziesiąt sześć, groszy dwadzieścia)
dwadzieścia, — Jakubowi Sztangretowi Złotych
Pięćset. — Dwom stajennym Złotych polskich pięćset.
Dwom Stróżom Złotych polskich Pięćset. —
A tak ogólna Summa, wiedno złączona, także
na Legata podług Testamentu, iako też wynad-
grodzenie Ludzi Służących, wraz z Depozytem
Wo

Legata dla Sług Domowych Osób
1o W. Gawrońskiemu Złp 6666 g 20. i Konie cztery które sobie wybierze. —
2o Jakubowi Sobolewskiemu oprócz dożywotniey pensyi Złp 1500. Temuż Jego Depozytowe 9000.
3o Józefowi Sołtysiewskiemu Złp 2400.
4. Marcinowi Czepurkowskiemu Kucharzowi Złp 2000 i Miedź wszystkie Kuchenną. —
5. Kazimierzowi Barwińskiemu Złp 1000. —
6. Franciszkowi Skulimowskiemu Złp 666. gr 20.
7. Jakubowi Sztangretowi Złp 500.
8. Janowi Fastowskiemu Kucharzowi Złp 666 g 20.
9. Dwom Stajennym, czyli Foryśiom Złp 500.
10. Dwom Stróżom Złp 500.

W[o] Sobolewskich wynoszącą Złotych Osmdziesiąt ieden
tysięcy dziewięcset, — czyli Rubli srebrnych Dwanascie
tysięcy Dwiescie Osmdziesiąt pięć, ma się znaydować u
sobnie w Kufer, ieden złożono, opieczętowano i nietchnięta, aż
do otwarcia mego Testamentu, — Pragnąc dać dowód wdzię-
czności, gorliwie i przychylnie w sprawach Dyecezalnych daiącym
mi pomoc, Prałatom WW. Dziekanowi Katedralnemu Mi-
chałowi Skirniewskiemu, i Stanisławowi Wroczyńskiemu
Kanclerzowi, — Ofiaruię pierwszemu Karetę moią podwo-
rną, i do niey parę Koni, i pierścień z amethystem, prze-
zemnie używany, zaś Kanclerzowi Jmbryczek od Herbaty
Srebrny, Lichtarzy także srebrnych par dwie, — Które
to Codicillum, chcąc mieć za pewne i trwałe, zosta-
wiaiąc iednak sobie Onego moc poprawienia, lub roz-
szerzenia, dla tym większey wagi i wiary ręką własną
przy uproszonych Przyiaciołach podpisuię. — Działo się
iak wyżey w Łucku, Dodaię WW. Exekutorowie mocni
są dodać, do postanowionych Ludziom nadgród tym
których uznaią za godnych, tego kwotę od dwóch do
trzech tysięcy, Złotych Polskich, aby byli dostatecznie
wynadgrodzeni. — podpisano Kasper Cieciszowski Ar-
cy Biskup Mohylewski (M. P.) — Ustnie i Obecnie
od JW. Metropolity proszony do podpisania niniey-
szego Codicillum, wraz z dodatkiem iako Przyiaciel,
i swiadek podpisuię się — (Romuald Bystry Rze-
czywisty Radca Stanu, ustnie i obecnie od JW.
Metropolity proszony do podpisania niniejszego
Codicillum, wraz z dodatkiem iako Przyiaciel i
swiadek

Prałatowi Skirniewskiemu Karetę parę Koni i pierścień brylantowy
Prałatowi Wroczyńskiemu Jmbryczek od Herbaty i dwie pary lichtarzów srebrnych

Swiadek podpisuie się, Floryan Czarnecki. —.
Które to Codicillum, do obląty podane, co do słowa iako się w sobie pisane ma, do Xiąg niniejszych Ziemskich Łuckich iest zapisane, z których Xiąg i ten wypis, pod pieczęcią Ziemską, Powiatu Łuckiego, za Skorektowaniem Sądowem iest wydany. — Pisarz w Łucku. — podpisano, Regent Ziemski Łucki Floryan Stankowski. —.
(L. S.) —.

43

ОТЪ ПЯТИ СОТЪ ОДНОГО ИВЪ ТЫСЯЧУ РУБЛЕЙ
ТРИ РУБЛИ

Niżey na podpisie wyrażony z żoną, niniejszym Skryptem iż winni iesteśmy
Urodzonemu JP. Woyciechowi Staszewskiemu Czerwonych Złotych Dwieście
No 200. – w złocie ważnym Holenderskim od którego Summy Procent po Sześć
od Sta na Rok opłacać, i Summę w takimże gatunku Złota, w każdym Terminie Wie-
kanocnym skoro tego JP. Woyciech Staszewski żądać będzie; oddać obowiązuiemy się. –
Bezpieczeństwo wspomnioney Summy w ogólności na całkowitym Maiątku moim a w
szczególności na Dobrach Łuczy i Woli Chrzyskiey w Woiewództwie Podlaskim Powiecie Łuk-
owskim leżących zapisuiemy. Skrypt niniejszy dla tym większey Wagi i Waloru przy wy-
ciśnieniu Rodowitey Pieczęci podpisem Ręki własney stwierdzam. – Dano w Łuchu dnia $\frac{24}{12}$
Kwietnia 1816. Roku.

Adam Gnieszkowski
Felicianna Gnieszkowska

Procent od d. $\frac{24}{12}$ Kwietnia 1816 Ru do tegoż dnia
1817 Roku zapłaciłem. – Dano w Łuchu $\frac{20 \text{ Marca}}{1 \text{ Kwietnia}}$
1817 Roku
Adam Gnieszkowski

Procent od d. $\frac{24}{12}$ Kwietnia 1817 Ru do tegoż dnia 1818. Roku zapłaciłem. – Dano w Łuchu d. $\frac{24.}{12.}$ Marca –
1818. Roku. – Adam Gnieszkowski

Procent od d. $\frac{24}{12}$ Kwietnia 1818 Ru do tegoż Dnia 1819 Roku zapłaciłem. – Dano w Łuchu $\frac{25}{13}$ Kwietnia
1819 Roku. – Adam Gnieszkowski

Procent od $\frac{24}{12}$ Kwietnia 1819 do tegoż Dnia 1820. R^o zapłaciłem. — Dnia $\frac{24}{12}$ Marca 1820. Roku w Łucku. —

A Ćwiszowski

Procent od $\frac{24}{12}$ Kwietnia 1820 do tegoż Dnia 1821. zapłaciłem. — Dnia $\frac{1}{13}$ Kwietnia 1821. Roku w Łucku. —

A Ćwiszowski

Procent od $\frac{24}{12}$ Kwietnia 1821. do tegoż Dnia 1822. zapłaciłem. — Dnia 26 Kwietnia 1822 Roku w Łucku 1822.

A Ćwiszowski

Procent od $\frac{24}{12}$ Kwietnia 1822 do tegoż Dnia 1823 R^o zapłaciłem. — Dnia 27 Kwietnia 1823 w Łucku

A Ćwiszowski

Procent od $\frac{24}{12}$ Kwietnia 1823 do tegoż Dnia 1824 R^o zapłaciłem. — D 16 Kwietnia 1824 w Łucku

A Ćwiszowski

Procent od $\frac{24}{12}$ Kwietnia 1824 do tegoż Dnia 1825 R^o zapłaciłem. — D $\frac{2}{14}$ Kwietnia 1825 R^o w Łucku. —

Procent od $\frac{24}{12}$ Kwietnia 1825 do tegoż Dnia 1826 R^o zapłaciłem D $\frac{11}{23}$ Marca 1826 w Łucku A Ćwiszowski

Adam Ćwiszowski

Procent od $\frac{24}{12}$ Kwietnia 1826 do tegoż Dnia 1827 R^o zapłaciłem D $\frac{6}{18}$ Maja 1827 w Łucku

Adam Ćwiszowski

Procent od $\frac{24}{12}$ Kwietnia 1827 do tegoż Dnia 1828 R zapłaciłam Dnia 10 Kwietnia 1828 w Łucku

Procent od dnia $\frac{24}{12}$ Kwietnia 1828 do tegoż dnia 1829 R zapłaciłam dnia 20 Wrześ: 1829 w Łucku

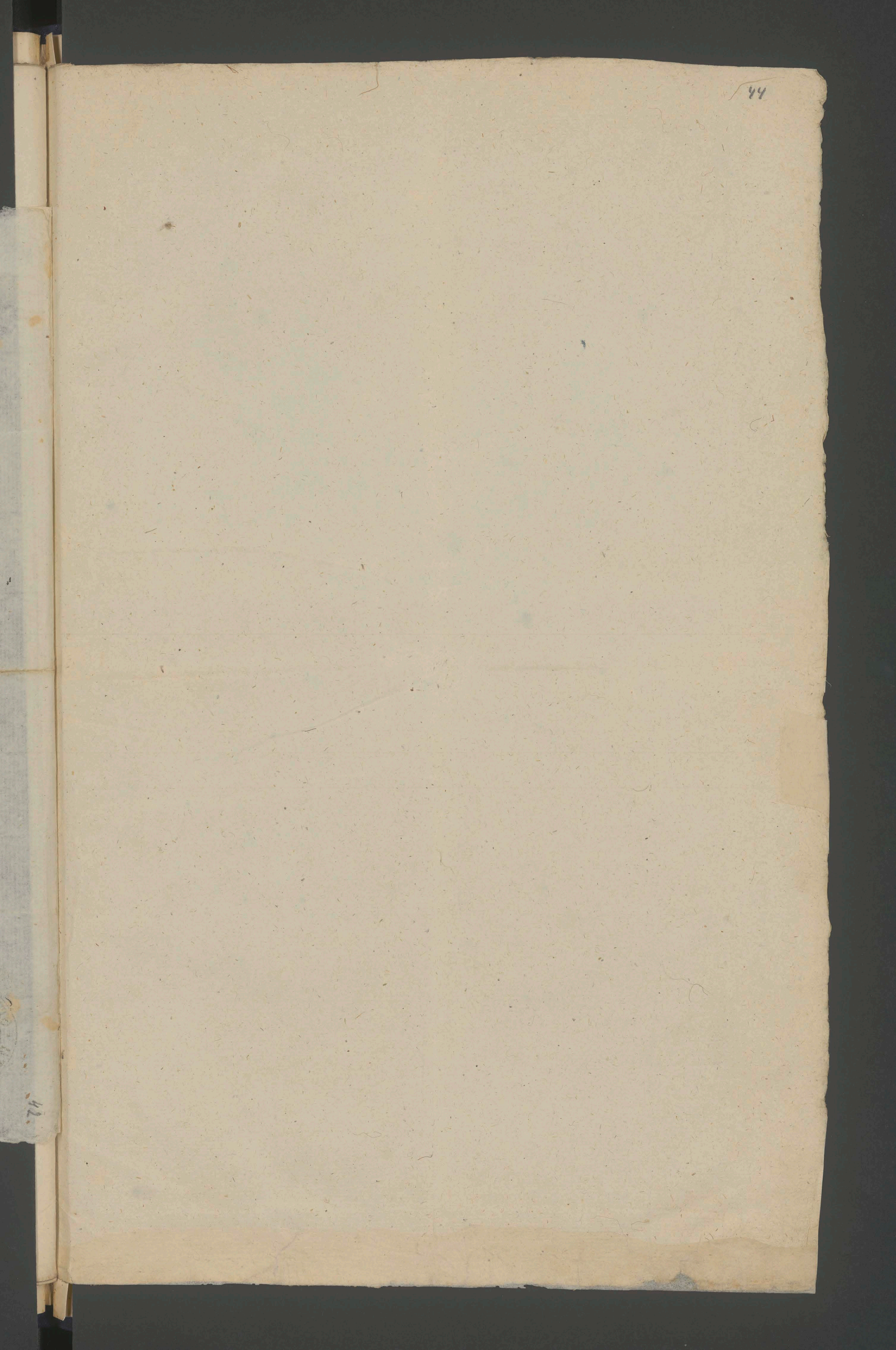
Felicyanna Ćwiszowska

Felicyanna Ćwiszowska

Procent od dnia $\frac{24}{12}$ Kwietnia 1829 do dnia $\frac{24}{12}$ Kwietnia 1832. zapłaciłam dnia 2 Września w Woli Okrzejskiej

Niżej podpisany oznajmiam iako pieniądze kapitał w Tatk Rep. od Felicyanny Ćwiszowskiej — iako i procent w zupełności odebrałem i żadnej pretensyi mieć nie będę Wola Okrzejska dnia 24 Września 1833 r H. Kosiński

42



382 240 Mowa na prymicyach 45

W dzień Prymicyi powtórzonych Jaśnie Wielmożnego Jmci Xiędza Kaspra Kazimierza
Kołudziny Cieciszowskiego Biskupa Łuckiego i Żytomirskiego Orderów Alexandra
Newskiego kommendera orła Białego i S^go^ Stanisława kawalera &.
Miana przez Adama Xiążkowskiego Zaremby kleryka Seminaryum Łuckiego
dnia 6 kwietnia 1819 Roku w kościele Łuckiem Katedralnym.

Jaśnie W. Nayprzewielebnieyszy Pasterzu! Ten widok powszechney radości, te święte
offiary, te gorące modły kapłanów i ludu, ta świetność cnót i przymiotów twoich J.W. Pasterzu!
którą dzisiay wszyscy iednogłośnie sławią, zachwyca nam serce, zamyka nasze nieudatne
usta. Składaiąc hołd nayważniejszego uszanowania u Nóg twoich J.W. Pasterzu, nigdy byśmy
się nie ośmielili otwierać słabych ust naszych, gdyby nam szanowni przełożeni nie wysta-
wiali powinności, a własnie nasze czucie i wewnętrzne przekonanie nie zagrażało występ-
kiem; lecz iakże się odważymy mówić o chwale twoiey J.W. Pasterzu! o którem dobrze
wiemy że nią z natury gardzisz iak wielki człowiek a którego imie samo wspomnieć iest to
wzniecać w niezliczonych sercach tysiące chlubnych wzruszeń naygorętszey wdzięczności. Tam nędza
i rozpacz dobroczynną twoią ręką ocieraią sobie łzy, nie wiedząc nawet za wsparcie komu życie winne dzięki;
tu w świątyni Muz (a) słodyczą słów twoich pociągniona młodź lepiey iak Pszczoła do kwiatu do
Nauk tey iedyney i nayważnieyszy posiada szczęśliwości Narodów Tronów. Tam na publicznych obra-
dach (b) wymowne twoie J.W. Pasterzu usta chłostaią występek, bronią niewinności, oddaią hołd Sw.
sprawiedliwości, wskazuią prostą drogę powinności urzędnikom cnotliwy zagrzany twoiemi słowy, wnet
żegna cię z łobą spokoynością a wkłada na swoie barki ciężar przykrey posługi obywatelskiey; pod tymi
zamiary zdzierców i obłudników zgromione i wygnane ze wstydem z przybytku sprawiedliwości, cnocie
oddany hołd, a w społeczności rozkwitła sprawiedliwość hoyne rodzi Plony. Tu poróżnieni Małżon-
kowie, zwaśniona rodzina, zacięci nieprzyiaciele, za swoiem wyrokiem ściskaią się temi samemi
rękami, które dopiero przeciw sobie uzbraiali. Tam talent nauki świętą dobroczynnością twoią wsparty,
odkopany na kształt morza wyziewa dobroczynną rosę ożywiaiącą wszystkie klassy towarzystwa lud-
zkiego. Któż zdoła wyliczyć korzyści które z twoiey dobroczynności na stan duchowny spływaią!
spływać zawsze będą, i te kościół i te S^ta^ Religia nasza z twoiego światła i cnoty odniesli? i te pobo-
żność i Swiętey zyskała pobożności? Czyjeż mówię usta zdołaią wyrazić chwałę twoią J.W. Pasterzu.
któremu cnota sama wydaie odgłos publiczny. O to syn moy ulubiony Niebo łaskawe na
szczęście ludów posadziło cię na tak wysokiem stopniu świetney dostoyności Kościelny, oddało
w swoią władzę dwoch Dyecezyi owce ta dla nich na wzór Szczęście do późney starości utrzymuie
cię łaskawie i wspiera. Pobożny i cnotliwy Monarcha oddaiąc powinną nadgrodę cnotóm i za-
sługóm twoim przyozdabia cię tylu honorów oznakami słowem każden krok każden czyn twoy J.W.
Pasterzu woła do wszystkich z Apostołem Bądźcie moiemi naśladowcami. Co do nas, myż po-
korą udaiemy się szczególnie do dobroci twoiey i upadłszy do Nóg twoich błagamy cię litościwy
panie! wybacz nieudatności naszey przyimiy te szczerą prostotę naszą, przyimiy te serca,
które ci na ołtarzu wdzięczności i miłości z dziecinną ufnością składamy, a z głębi których wy-
lewać będziemy gorące modły u podnóżka Tronu nayważnieyszey Istności błagaiąc ią

błagając ią aby nam cię JW. Pasterzu! zachować raczyła wczerstwem zawsze zdrowiu nad nayrzadsze wieki człowieka, aby zlewała święte swoie błogosławienstwo i pomyślności na wszystkie twoie czyny i zamiary, aby osładzała dni poważney starości twoiey przyiemnością i wesołością, żyi nam JW. nayprzecielebnieyszy Pasterzu! na ozdobę kościoła S[go] żyi na sławę i pożytek lubey oyczyznie naszey, żyi na zaszczyt szanownego domu twego, żyi dla przyiacioł twoich aby się słodkiem obcowaniem twoiem iak naydłużey cieszyć mogli, żyi dla Dyecezyi twoiey, która się za nayszczęśliwszą pod twoiem poczytuię rządem. Żyi nakoniec dla nas, ażebyśmy doczekali dobrem naszem i cnotliwym życiem wypłacić w rzeczy tey wdzięczność którą dziś u Nóg twoich uroczyście zaprzysięgamy. O! co dla siebie żyć iuż nigdy nieprzestaniesz, bowiem cnota iuż dawno uwieńczyła skronie twoie laurem chwały nieśmiertelney a wiecznotrwałe korzyści scnotliwey dobroczynności twoiey na kraiach i ludzkość spływaiące wystawiły Ci naywspanialszy i nigdy nie pożyty pomnik, takiey wielkości, do iakiey tylko dobrodzieystwa świadczone ludziom doprowadzić mogą. Lecz nam to naybardziey obchodziło drogie życie twoie które ażeby iak naydłużey kwitnęło, nie przestaniemy nigdy wołać do Boga usty i sercem.
O wielki Boże! przyimij szczere dzięki nasze za to, żeś nam zachował dotychczas cnotliwego dobroczyńcę i Pasterza. Za to żeś nas pod iego umieścił rządem przyimiy gorące prozby nasze zachowania nam tego Pasterza, którego ukształciłeś na wzór własny, który tak świętą pełni poruczoną nam od ciebie władzę. Na koniec o S[ty] Boże któremu nay przyiemnieysza prozba o cnotę, zachoway tego cnót pełnego Pasterza prowadź go iak dotąd Panie! S[tem] drogami swoiemi i day nam łaskę ażebyśmy na wzór iego kształtcząc nasze życie prowadzić ie mogli wedle święt: praw twoich do czego pomoż nam JW. Pasterzu swoiem Błogosławieństwem.

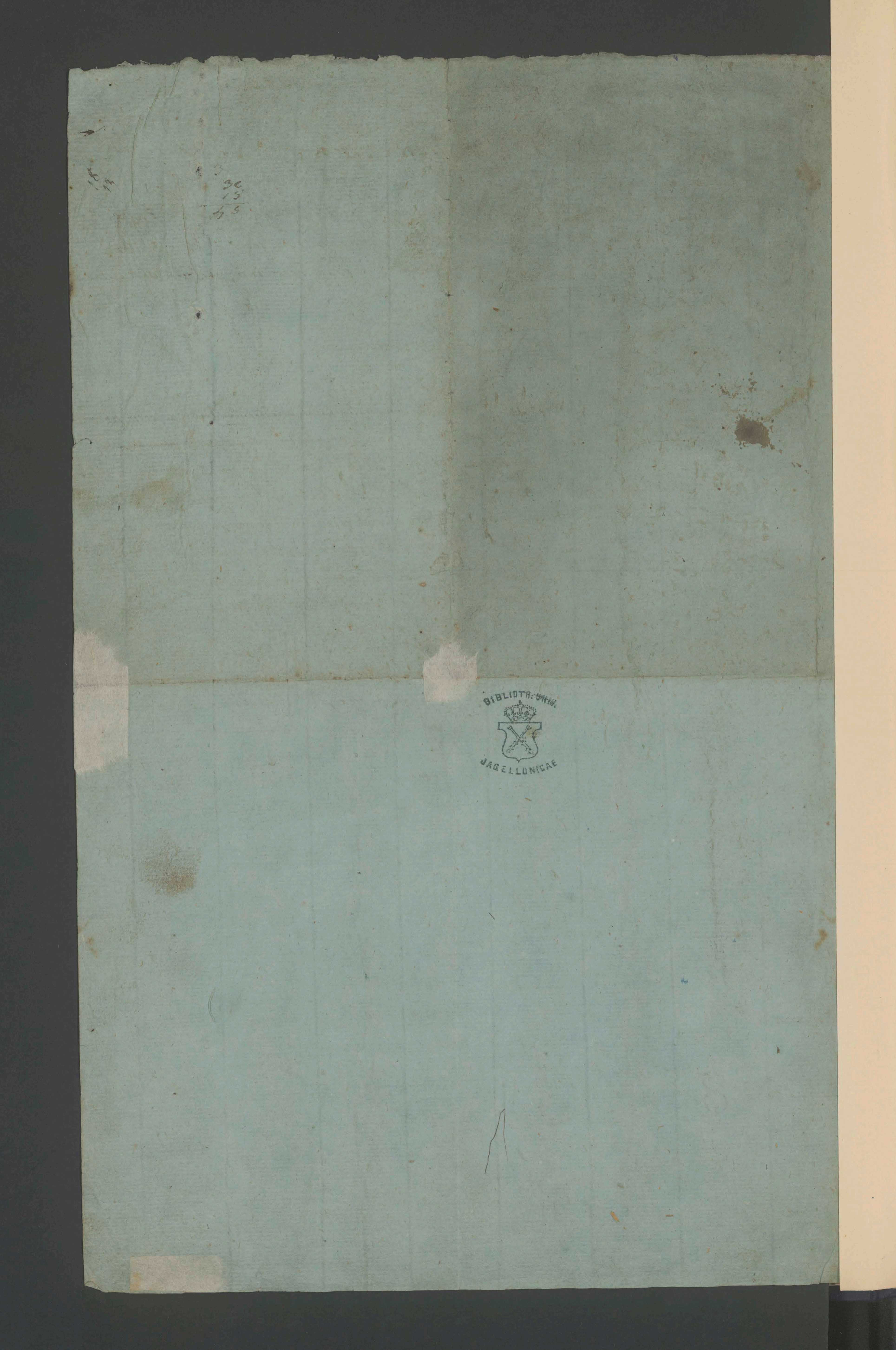
(b) w ~~[illegible]~~ Zytomiżu pod czas zwyczaynych wyborów iako Senator na Seymach dawniey
(a) w Krzemieńcu przy otwarciu Gimnazyiom miał stanną mowę B. JW. Biskup.

Powinszowanie

Dla JW. Kaspra Kazimierza Kolumny Cieciszowskiego Biskupa Łuckiego i Żytomirskiego wielu Orderow Kawalera przez Synagogę Łucką z całem ludem Izraelskim przy obchodzie pamiątki piecdziesięcioletniey w dniu 6 kwietnia 1819 Roku prymicyi odbytey

Wyrażone.

Szanowny Biskupie obchód pamiątki uroczystości w dniu dzisieyszym z niewypowiedzianą dla wszystkich radością wykonany. Nie może, przez sam z ~~niewypowiedzianą dla~~ na iaki sprawiedliwie cnotą swoią zasłużyłeś; i lud Izraelski od tegoż powszechnego ukontentowania oddalać. Liczne dowody łaski twoich JW. Biskupie, sam nawet pobyt, w czasach przy nayprzykszych, zachowały nas od wielkiego nieszczęścia. Umiemy czuć to ocalenie nasze, i znamy prawdziwą wdzięczność, dzień dzisieyszy przynosi nam prawdziwą radość, gdy uczucia nasze wyrazić możemy. Szanowny Biskupie nieczynimy Ci żadnych podchlebnych pochwał; lecz wynurzaiące rzetelną prawdę, oddaiemy prawdziwy hołd szlachetnym przymiotom serca i duszy w osobie twoiey mieszczącym się. dobrodzieystwa, iakie szczodrobliwością swoią na wszystkie stany różney kondycyi Obywateli, zlewałeś i dotąd zlewać nie przestaiesz, ile są widoczne, tyle zawsze tkwią w żywey pamięci każdego i dobrze myślącego człowieka. I dla tego pamiątkę uroczystą dzisieyszey z rzewną radością obchodzimy. niechcemy ci zatrzymywać JW. Biskupie drogich momentów, abyś ich wszystkim z prawdziwą uciechą w dniu dzisieyszym udzielać raczył, Pozwól nayszanownieyszy Biskupie wyrazić nayszczersze życzenia ludu Izraelskiego które są krotkie, abyś żył lata Matuzala tak kochany szanowny i Błogosławiony iak Abraham, a przy nayczerstwieyszym zdrowiu doznał wszelkich pomyślności. O co my z całą Synagogą Łucką, całym ludem Izraelskim Boga błagać nie przestaiemy.


BIBLIOTH. UNIV.
JAGELLONICAE

Mowa na Prymicyach

Panowie!

Swięcić dzień istotney zasługi Smiertelnego, iest to oddać powinny hołd Cnocie y poswięceniu się — Pokąd człowiek nieznaiąc co to występek lub zbrodnia, żył y postępował podług praw przyrodzenia, potąd czynności Jego nieprzyimowały cechy Cnoty, bo wszystko co my dziś na stopień zasługi wyniesliśmy, było ich powinnością w dopełnieniu — Lecz kiedy trafnieyszy y smielszy targnął się na ujarzmienie sobie podobnych y równych, kiedy prawa ludzkości zostały zgwałcone, uciemiona niewinność pozostawiona bez opieki, a płaszcząca się podłość paliła nieczne ofiary na ołtarzu Dumy y przemocy w ów czas człowiek prawy znalazł Czcicieli, a czynności Jego sprawiedliwie położono między zasługi — To samo powiedzieć możemy y o pierwotnym kosciele, którego były cząstką każdy znosił ma[...] Szczęścia — Chrześcianie owcześni scisli w pełnieniu praw Swiętey Ewangelij, z poszanowaniem słuchali tłumaczeń tey, a Bogobóyny Pasterz iako oyciec y pocieszyciel powierzoney sobie owczarni wykładaiąc prawidła życia, nietylko te usty objawiał lecz nadto uswięcał ie dopełnieniem — on to przyimuiąc przychodzącego na Swiat, wzywał dlań opieki i łaski Stworcy Wszechmocnego — a wskazuiąc drogę szczęścia bo Cnoty, ograniczył całą Naukę na Rzeczy y wdzięczności dla Naywyższego, na miłości ku bliźnim, y na dokładnem poznaniu Siebie Samego — on to nędznemu a częstokroć upadaiącemu pod ciężarem nieszczęścia i iuż bliskiemu rozpaczy, ieżeli niemogł przynieść skuteczney pomocy, rozniecał w niem stałość Ducha ufności y nadzieią w miłosierdziu Wszechmocnego, on doprowadzał możnieyszego do udzielenia potrzebuiącym darów, którémi go niepoięta w Swych działaniach i przedwieczna mądrość osypała — Jego to ubogi domek powszechnie uważanym był za schronienie, opuszczoney nędzy, prześladowaney zasłudze i pozostawioney smiercią Rodziców bez opieki Sierocie — on to zapamiętałą Dumę gromił złagodzonym blaskiem prawdziwey pokory — on to zostawiaiąc widocznemu niebezpieczeństwu własną osobistość smiało stawił się w progach władzy y ciemięzcy, aby mu wyiaśnić wielkości Swiatowey znikomość, przypomnieć że iest Człowiekiem podobnym tym, których uciska, że z przeznaczenia swego winien być oycem ludu, którému rozkazuie, a czynności Jego cechą prawości znaczone — on to wsprawie oyczyzny ieżeli nieukarał dzielnością ramienia rozmnożącego [...]

przestrach y mordy naiazdca, był zdrową Radą swych Ziomków, a
słowo iedne w Imieniu Słuszny walności wyrzeczone, tysiące rąk wz-
braiało na ochronę Kraju utrzymanie swobód oyczystych y na odparcie
przemocy y gwałtów — Dnim to osobiste rachuby niemiały żadnego związ-
ku, bo zaięcie się szczęściem bliźnich iedynem przedmiotem usiłowań Jego
było, a iak pełna chitrości obłuda była obcą duszy Jego, tak odpy-
ne podchlebstwo y drżące na widok prawdy kłamstwo, mieszkało y nie
zatrwożyło nigdy niewinności ust Jego — on to czystem Sumieniem y
w upokorzeniu serca przynosił przed Tron Wszechmocnego gorące modły
i błogał iak dla żyiących opieki tak litości dla ubytych — Daleki od
żądzy wywyższenia się nad innych, niegardził stopniem na iaki go
zasługa powołać mogła, nadto pewien że wyższość swoią poświęci
uszczęśliwieniu Ludzi — z Baleścią serca y upokorzeniem przychodzi
wyznać że człowiek częstokroć stawia kroki drogą błędu y przeciwną
swemu przeznaczeniu — Nadeszły wieki że y między nayważnieyszą
z swego powstania cząstką społeczeństwa, między Szanownym Du-
chowieństwem szukano y wskazywano człowieka prawdziwey warto-
ści y cnoty — w tych rzędzie pierwsze zaiął mieysce nayzacnieyszy z Ludzi
Nasz Pasterz y tego to Męża pamiątkę pięćdziesięcioletnią a istot-
ney w każdym względzie zasługi pracey radością święcić zebraliśmy
się — Szczęśliwi że istniemy w wieku spółczesnym Jego — Stokroć szczę-
śliwsi iż pod Jego prawdziwie oycowską y opiekuńczą władzą zostaiemy.
Jest to dar Niebios za który ani dorownywaiących dzięków przed
Tron Wszechmocnego przynieść ani przyjmować go ocenić mieścieśmy w sta-
nie — Naypowinnieyszey czci y poszanowania godny mężu JW Nasz
Pasterzu! dobiła zbyt pożądana od wszystkich, a dla mnie iedna z nay-
szczęśliwszych godzina, w którey mówić o rzeczywistey wielkości Twey Duszy
o cnotach y poświęceniach się Twoich miałbym sposobność; lecz iakkolwiek
szczere y wielkie są chęci moie, zdatność pewno niedorówna tak ważnemu

y wysokiemu zamiarowi – wykreslić bowiem swoy obraz w stanie
powołania iako Swiętego Biskupa, uważać Cię pod względami Swia-
towych posług iako prawego Polaka y Senatora: zgoła wejść
w poszczególny rozbiór Dni Swoich, bytoby to znaczyć każdy moment
istnienia Swego, Czynnościami prawdziwey wyższości y Cnoty, Czynno-
ściami, które w dopełnieniu prawie są niepodobnemi. – Niebędę
Smiałym dotknąć się do Tego wszystkiego, wdzięczność powierzonego
Tobie Ludu y dla Twych Cnot Przywiązanie Ziomków, są dosta-
teczną rękoymią, szczerych a godnych Cześci uczuć naszych. – O iak
widoczna różnica wielkości stawą swiata oznaczoney, od tey ktoś
podiętemi trudy odziedziczył y sobie na zawsze upewnił! Na pom-
niku tamtey zawieszony Laur ledwie uyrzał wschodzące słońce, a
liście przy schyłku dnia niezostało z tego iak uwiędłe częstokroć
przekleństwem Narodów y uschłe osty. – Grobowiec Twoy Ręką przy-
sięgłą y obowiązanego Tobie Ludu który osierocisz usypany, Łza
wdzięczności, poszanowania y smutku oblewać bez przerwy będzie
a potomne pokolenia przyjęte Cierpką radością żeś istniał dla
szczęścia ich nad dziadów, boleć będą że Cię nieoglądali – Wszech-
mocny Boże! Ty przed którym naygłębsze tainiki Serc ludzkich
są żadne, racz litościwie przyiąc uczucia wdzięczności y modłów
które do Ciebie przynosim pozostaw Nam Tego tak godnego Po-
słannika Twego, obdarz go czerstwem zdrowiem, wzmacniay
zwątlone pracą siły Jego, aby służąc Tobie wiek nayporzmieyszy
czasy, błagał litości Twey za przewinienia Nasze, y był rękoy-
mią Nadziey y szczęścia wyznawców Twoich – Poświęć Serca
Ofiarników Swiętego Ołtarza Twego, chęcią y usiłowaniem wna-
śladowaniu Tego wielkiego Męża aby postępując wskazaną

przez Drogę dowiodły wysokiemu y ważnemu powołaniu Stanu
Swego przez ten wszakże tylko Środek iak przemówienia ich
więcey mieć wpływu y mocniey działać będą nad przekonaniem
naszym; tak przykłady niezostaną bez [illegible] y naśladow-
ców —

Powinszowanie
Dla JW Biskupa Cieciszowskiego Przez Synagogę
Lubel[ską] z całym Ludem Izraelskim przy obchodzie
Pamiątki Pięćdziesięcioletniey w dniu 18 Kwietnia 1827
Roku Przymiey odbytey

Szanowny Biskupie Obchód pamiątki Uroczystości
w Dniu dzisieyszym z niewypowiedzianą dla wszystkich
radością wykonany — niemoże — przez sam szacunek
na iaki sprawiedliwie Cnotą swoią zasłużyłeś; y
Lud Izraelski od tegoż powszechnego ukontentowania
oddalać — Liczne dowody Łask twoich JW Biskupie
Sam nawet Pobyt w czasach nayprzykrzeyszych
zachowały nas od wszelkiego Nieszczęścia Uznaiemy
całe to ocalenie nasze, y czuiemy prawdziwą wdzięczność
Dzień dzisieyszy przynosi nam prawdziwą radość, gdy
Uczucia nasze wyrazić możemy. Szanowny Biskupie
nieczyniemy ci żadnych podchlebnych Pochwał;
Lecz wyznaiąc rzetelną prawdę oddaiemy
prawdziwy hołd Szlachetnym Przymiotom Serca
y Duszy w osobie twoiey mieszczącym się —
Dobrodzieystwa Jeśli szczodrobliwością swoią na
wszystkie stany y rozney Kondycyi Obywateli zlewałeś
y dotąd zlewać nie przestaiesz iak są widoczne, tyle
zawsze tkwią w żywey Pamięci każdego dobrze
myślącego człowieka. Y dla tego Pamiątkę Uroczystości

dzisieyszy — z równą radością obchodziémy. Niechcemy
ci zatrzymywać JW Biskupie drogich Momentów
abyś ich wszystkim z prawdziwą Ucieką w dniu
dzisieyszym udzielić raczył. — Pozwól tylko
nayszanowniejszy Biskupie wyrazić nayszczersze
życzenia Ludu Izraelskiego które są krotkie,
abyś żył Lata Matuzalowe, tak Kochany, tak
szanowany, y Błogosławiony jak Abraham;
a przy nayczerstwieyszym zdrowiu doznał
wszelkich pomyślności. Oco my z całą Synagogą
Lubeką y całym Ludem Izraelskim Boga
błagać nie przestaniemy

